P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, ŚRODA, 28 KWIETNIA 1937 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 116

ZNÓW ZAJŚCIA NA WYŻSZYCH UCZELNIACH

Studenci endeccy rzucali świece dymne i zdemolowali sekretariat Wyższej Szkoły Handl.

Nieudany pochód pod gmach ministerstwa oświaty

Warszawa, 27 kwietnia.

Wyższe uczelnie warszawskie były dziś ponownie terenem zajść. — W Szkole Głównej Handlowej podczas wykładu prof. Chorzeckiego studenci endeccy wszczęli awanturę,

RZUCAJĄC ŚWIECE DYMNE.

Wykład został przerwany. Wówczas w hallu uczelni zorganizowano wiec, na którym endecy wznosili okrzyki antyżydowskie.

W hallu zniszczono gablotki i rzucono również świece dymne. W międzyczasie grupa studentów

WTARGNĘŁA DO SEKRETARIATU UCZELNI, WYBIJAJĄC SZYBY

i obrzucając lokal kilkunastu zgniłymi jajami. Następnie przy śpiewie „Hymnu młodych" endecy wyszli na ulicę, gdzie wznosili okrzyki antyżydowskie i obrzucali studentów żydów jajami.

Z gmachu uczelni udali sie studenci przed ministerstwo oświaty, gdzie rozeszli się w spokoju.

Awantury miały również miejsce w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Podczas przerwy między wykładami

STUDENCI ENDECCY ZORGANIZOWALI WIEC

w hallu uczelni i

POSTANOWILI UDAĆ SIĘ DO MINISTERSTWA OŚWIATY.

Grupa studentów doszła do Pl. Unii Lubelskiej, gdzie spotkać sie miała ze studentami z Politechniki, ci jednak zrezygnowali w ostatniej chwili z wzięcia udziału w manifestacji. Wówczas studenci z SGGW udali się przed Politechnikę a stamtąd do ministerstwa oświaty, po czym rozeszli się. Zakaz wnoszenia przez studentów do uczelni czapek i teczek, wprowadzony po raz pierwszy przez rektora Głównej Szkoły Handlowej przed kilku dniami, dla uniemożliwienia wnoszenia materiałów wybuchowych na uczelnie, rozciągnięty został obecnie i na inne wyższe uczelnie warszawskie.

W pracowni wydziału lekarskiego na Uniwersytecie J. Piłsudskiego gdzie wznowiono zajęcia w b. tygodniu dla studentów starszych kursów, przy wejściu

KONTROLOWANE SĄ SKRUPULATNIE TECZKI.

Nowy pakt zachodni

Holandia i Belgia stanowić mają strefę neutralną

Hitler żąda od Belgii wydania zakazu przemarszu wojsk angielskich i francuskich

Londyn, 27 kwietnia

(Pat) Wiadomości, jakie otrzymano w Londynie o rozmowach, prowadzonych przez min. Edena z kierownikami polityki rządu belgijskiego w Brukseli, zgodnie wskazują na to, że pomiędzy W. Brytanią a Belgią panuje całkowita zgodność poglądów co do tego, że należy przystąpić **do rokowań o pakt zachodni, który jedynie może dać gwarancje, zabezpieczające Belgię.** Jak dotąd wysiłki te się nie powiodły. Ze sprawozdań korespondentów angielskich, którzy towarzyszyli min. Edenowi w Brukseli wynika, że **Niemcy zgadzają się zagwarantować neutralność Belgii tylko w tym wypadku, o ile Belgia nie weźmie na siebie żadnych zobowiązań względem innych mocarstw i, w żadnym wypadku nie udzieli innym krajom swej wojskowej pomocy, co znaczy, że nie dopuści również przemarszu wojsk obcych przez swoje terytorium.** Inaczej mówiąc, **Niemcy żądają, aby Belgia, podobnie jak to uczyniła w swoim czasie Szwajcaria, oficjalnie oświadczyła, że postanowienia art. 16 paktu ligi jej nie obowiązują.** Rząd belgijski nie zgadza się na udzielenie takiej gwarancji. Rozmowy prowadzone w Brukseli w poszukiwaniu rozwiązania dotyczyć miały planu utworzenia większej strefy neutralnej przez włączenie również i Holandii do ewentualnego paktu nieagresji, którego myśl wysunął kanclerz Hitler w swoim styczniowym przemówieniu. **Rozmowy brukselskie doprowadzić miały do uzgodnienia między Belgią a W. Brytanią planu, według którego rząd brytyjski, jako inicjator nowego Locarna, wystąpić miałby do mocarstw z propozycją paktu zachodniego o odmiennym charakterze od dawnych układów, a mianowicie paktu, dotyczącego gwarancji terytorium Belgii i Holandii.** W myśl tego planu pogwałcenie terytorium Holandii równałoby się podobnie jak pogwałcenie terytorium Belgii bezpośredniemu atakowi na granice tych mocarstw, które gwarantowały

NIETYKALNOŚĆ I INTEGRALNOŚĆ BELGII i HOLADII.

Historyczne więc słowa Baldwina, że granica W. Brytanii leży nad Renem miałyby nabrać tego samego znaczenia nie tylko dla Francji, ale w przenośnym znaczeniu także dla Niemiec, dla których w danym wypadku granicą nie byłby Ren, lecz granica lądowa francusko - belgijska, lub wybrzeże Belgii od strony W. Brytanii.

W jakim stopniu podjęte w tej płaszczyźnie rokowania znajdą pozytywny oddźwięk zarówno w Berlinie, jak w Hadze, trudno przewidzieć w chwili obecnej. Należy jednak przypomnieć, że niedawno holenderski min. spraw zagranicznych wygłosił mowę, w której wskazał na możliwość zaakceptowania przez Holadię takiej gwarancji, o ile byłaby ona udzielona nie jednostronnie przez Niemcy, lecz w akcie zbiorowym mocarstw zachodnich. **Ponadto przypuszczać należy, że rząd belgijski podejmując z min. Edenem rozmowy na temat takiego rozwiązania upewnił się uprzednio w Hadze co do zgody rządu holenderskiego.**

Masowe aresztowania w Sowietach

wyższych urzędników komisariatu spraw wewnętrznych

Moskwa, 27 kwietnia.

(PAT). W Moskwie krążą uporczywe pogłoski, że ostatnio aresztowane zostały następujące osoby: dyrektor Teatru Wielkiego Mutnyj, pełnomocnik N. K. W. D. w Irkucku Gaj, który przy Jagodzie zajmował stanowisko naczelnika wydziału ekonomicznego NKWD, komisarz bezpieczeństwa państwowego drugiej rangi i naczelnik wydziału operacyjnego w NKWD Pauker, który podpisywał zazwyczaj wszystkie przepustki na Plac Czerwony podczas rewii, zastępca Paukera Wołowicz oraz zastępca Jagody w NKWD a następnie w komisariacie łączności Prokopiew.

Koła oficjalne pogłosek tych nie potwierdzają, zaznaczając jedynie, że Gaj i Wołowicz przestali być funkcjonarjuszami NKWD.

Moskwa, 27 kwietnia.

(PAT). Na podstawie decyzji kontroli sowieckiej przy radzie komisarzy ludowych Z. S. R. R., zostali zwolnieni ze swych stanowisk i oddani pod sąd dyrektor przedsiębiorstwa torfowego w miejscowości Grjady (południowa część Związku Sowieckiego) Orłow, kierownik akcji werbunkowej robotników Apotin oraz 2 werbowników, Makarow i Szewczenko za karygodne traktowanie robotników podczas werbowania i przewożenia na miejsce pracy. Szewczenko i Makarow załadowali 202 robotników do wagonów, nie zaopatrując ich na drogę w żywność i nie zabezpieczywszy obsługi sanitarnej. Dyr. Orłow nie postarał się o przygotowanie baraków dla robotników, którzy umieszczeni zostali w niewyremontowanych i brudnych pomieszczeniach.

Interwencja Stanów Zjednoczonych w Berlinie

przeciwko straceniu Helmutha Hirsza

Waszyngton, 27 kwietnia.

(PAT). Departament stanu, stwierdziwszy, że Helmuth Hirsch, który został skazany przez sądy niemieckie za zdradę stanu kilka miesięcy temu i ma być ścięty za kilka tygodni, jest obywatelem Stanów Zjednoczonych, polecił ambasadorowi amerykańskiemu w Berlinie udzielić skazanemu wszelkiej możliwej pomocy.

Groźna powódź w Ameryce

Ewakuacja mieszkańców m. Ontario

Ontario, 27 kwietnia.

(PAT). Powódź, której rozmiarów nie notowano od lat 40-tu, zmusiła władze do ewakuacji 6,000 mieszkańców. Burmistrz miasta zażądał od okolicznych miast dostarczenia statków, w celu przewiezienia ewakuowanych mieszkańców i zaopatrzenia ich w żywność.

Minister Grabowski

uda się z wizytą do Berlina

Warszawa, 27 kwietnia.

Jak słychać, minister sprawiedliwości Grabowski ma się udać w pierwszej połowie maja, a przypuszczalnie około 10 maja z oficjalną wizytą do Berlina. Podróż min. Grabowskiego ma być oficjalną rewizytą na zeszłoroczny pobyt w Polsce komisarza sprawiedliwości Rzeszy Niemieckiej, bawarskiego ministra sprawiedliwości dr. Franka.

Premier Składkowski na inspekcji

Warszawa, 27 kwietnia.

(PAT) Dnia 26 b. m. prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowski w godzinach popołudniowych przeprowadził inspekcję starostwa powiatowego w Radzyminie. Pan premier zastał w biurze starostwa dwuch urzędników, pracujących w godzinach pozasłużbowych, referenta spraw karno - administracyjnych i wojskowego, przy czym stwierdził celowość ich pracy.

Premier Blum za utrzymaniem „pauzy"

w realizacji problemów socjalnych i finansowych.— Dziś rozpoczynają się obrady Izby Deputowanych

Paryż, 27 kwietnia

(Pat) Opinia publiczna zaniepokojona jest wiadomościami o nowym podnieceniu umysłów wśród mas robotniczych. Jak informuje prasa, trwający od kilku tygodni strajk robotników w wielkich zakładach lotniczych Latecoeur, przejętych nota bene już przez państwo, doprowadził do poważnych komplikacyj, a nawet — jak doniosły dzienniki prawicowe — do usiłowania przejęcia jej przez robotników, Również niepokojące informacje doszły z **Nantes, gdzie doszło do rozruchów, wywołanych przez strajkujących od dłuższego czasu robotników przemysłu budowlanego.**

Incydenty te w większości wywołane są brakiem dyscypliny wśród mas robotniczych. Spotykają się one też z ujemną opinią odpowiedzialnych kół związków zawodowych, czy też nawet partii socjalistycznej, bezsilnych jednak częstokroć wobec nastrojów robotniczych. Ten stan rzeczy potwierdza niedwuznacznie surowa ocena zajść w Nantes przez oficjalny organ partii socjalistycznej, „Le Populaire", który pisze dziś, co następuje:

„Od sześciu tygodni trwa w Nantes strajk robotników budowlanych. W dniu wczorajszym, mimo wyraźnego sprzeciwu kierowników miejscowych władz zawodowych, **bezrobotni uformowali pochód, który udał się pod fabrykę, należącą do właściciela — prezesa miejscowego zw. przemysłowców budowlanych.** Po wyłamaniu bramy fabrycznej robotnicy wtargnęli na teren fabryki i pobili prezesa zw. przemysłowców. Przy tej okazji doszło do szeregu zajść godnych ubolewania. Miejscowe władze miejskie, będące w rękach portii socjalistycznej — pisze „Populaire" — uczyniły wszystko, by zaprowadzić porządek. **Wezwana policja po krótkiej walce rozproszyła manifestantów.** Musimy jednak oświadczyć wyraźnie — kończy dziennik — iż tego rodzaju metody nie mogą być tolerowane gdyż szkodzą one najbardziej samej klasie robotniczej. Klasa robotnicza — przestrzega „Populaire" — nic nie może zyskać na powtórzeniu się tego rodzaju wydarzeń".

Należy zaznaczyć, iż w dniu dzisiejszym do Nantes wysłano 22 plutony gwardii lotnej celem utrzymania porządku. Władze miejskie ze swej strony wydały zakaz wszelkich pochodów

Paryż, 27 kwietnia

(Pat) Obrady Izby Deputowanych oraz senatu wznowione w dniu dzisiejszym, po kilkutygodniowej przerwie, rozpoczęły się w ciężkiej atmosferze. Mimo, że obrady rządu, jakie odbyły się w poniedziałek wyjaśniły, że w łonie gabinetu panuje jednomyślność co do konieczności dalszego utrzymania „pauzy" oraz przełożenia na **później nowych wielkich wydatków, czy na fundusz bezrobocia, czy emerytury dla starych robotników, a zwłaszcza wielkich 10-miliardowych kredytów na roboty publiczne,** to jednak w kołach parlamentarnych zdają sobie sprawę, iż realizacja tych postanowień rządu zależy właściwie wyłącznie w tej chwili od nastrojów mas. **Ciężar polityki przenosi się bowiem coraz bardziej z odcinka ściśle parlamentarnego, czy też rozważań gabinetowych na szerokie wody nastrojów** opinii publicznej, a przede wszystkim mas robotniczych.

To też, aczkolwiek cała prasa umiarkowana wyraża dziś zadowolenie, iż premier Blum, jak świadczyłyby niedyskrecje z poniedziałkowych obrad gabinetu, zamierza zdobyć się po raz pierwszy na stanowcze „nie" wobec daleko idących żądań, czy to ze strony generalnej konferencji pracy, czy komunistów, jednak dzienniki zapytują, jak zachowa się skrajna lewica, a przede wszystkim masy wobec perspektywy dalszej pauzy.

Paryż, 27 kwietnia

(Pat) W departamencie Sekwany i Marny wybuchł wczoraj strajk piekarzy. Do Provins i sąsiednich gmin przywieziono samochodami wojskowymi 5000 kg. chleba.

Zawalenie się podłogi podczas uroczystości pogrzebowych

Ateny, 27 kwietnia.

(PAT) We wsi Coropi w pobliżu Aten zawaliła się podłoga w domu, w którym odbywała się uroczystość pogrzebowa. Uczestnicy uroczystości wpadli wraz z trumną do piwnicy. Około 30 ciężko rannych, przeważnie kobiet, przewieziono do Aten.

Petarda pod „Adrią"

Z Warszawy donosza:

Wczoraj rano patrol policji znalazł na chodniku, przed dancingiem „Adria" przy ul. Moniuszki, dużych rozmiarów petardę. Petardę po unieszkodliwieniu, przeniesiono do 10 komisarjatu P. P. przy ul. Szpitalnej. Będzie ona przesłana władzom do zbadania.

Miasto Eibar w płomieniach

Ofensywa powstańców na odcinku Durango powstrzymana

Powstańcy bombardują Madryt i Walencję

Bilbao, 27 kwietnia.

(PAT) Biuro prasowe rządu baskijskiego donosi: Ofenzywa wojsk powstańczych na odcinku Orango została powstrzymana. Na odcinku Eibar stawiają wojska rządowe zacięty opór. W dniu dzisiejszym rząd wydał dekret, zapowiadający reorganizację armii baskijskiej. Dekret zapowiada również nominację nowego naczelnego wodza tej armii. Wszystkie gałęzie przemysłu, pracujące dla celów wojennych, zostaną zmilitaryzowane.

Walencja, 27 kwietnia.

(PAT) Dziś z rana Walencja była przez pół godziny bombardowana przez powstańcze okręty wojenne, które przybyły z Wysp Kanaryjskich i Balearskich. Ilość ofiar jest nieznana.

Boredaux, 27 kwietnia.

(PAT) Wczoraj rano na lotnisku Biarritz wylądował samolot tow. Air de France, z którego wysiadło 6-ciu Hiszpanów z Bilbao. Oświadczyli oni, że sytuacja w Bilbao nie jest wcale rozpaczliwa. Prawdą jest, że miasto Elorrio zostało ewakuowane przez wojska rządowe, lecz miejscowość ta nie posiada żadnego znaczenia strategicznego, ponieważ Baskowie zajęli przygotowane już dawniej pozycje za miastem. Według oświadczenia Hiszpanów opuszczenie Lipar nie będzie miało większych następstw, ponieważ od kilku już miesięcy maszyny fabryk broni zostały przewiezione do innych miejsc, gdzie pracują normalnie.

Paryż, 27 kwietnia.

(PAT) Havas donosi z Eiber: Miasto Eiber liczy 20.000 mieszkańców i położone jest wśród kopalń miedzi. Posiada znane zakłady uzbrojenia. W niedzielę wieczorem samochody-cysterny jeździły po mieście, polewając domy benzyną i naftą, poczym rzucono kilka granatów zapalających i całe miasto stanęło w płomieniach. Pożar trwał przez cały dzień wczorajszy, przy czym wyleciał w powietrze szereg zabudowań, w których mieściły się składy materiałów wybuchowych. Wszystkie domy wzdłuż głównej ulicy są zniszczone.

Havas donosi z Madrytu: Artyleria powstańcza bombardowała w nocy i dziś zrana muzeum Prado oraz przyległe dzielnice. Następnie przeniesiono ogień na Puerta Del Sol oraz sąsiednie ulice aż do placu Oastelar. Jest wielu rannych, trupy zaś natychmiast uprzątano. Ilość ofiar dotychczas jest nieznana. Na ulicy Sewilskiej pocisk artyleryjski trafił w dom. Jest wielu rannych, których opatrzono na miejscu. Samochody kursują po ulicach z materacami na dachach. Poza tym ludność korzysta z kolei podziemnej, co daje większe gwarancje bezpieczeństwa, aniżeli chodzenie po mieście. Rządowe lotnictwo zwiadowcze nie zdołało dotychczas ustalić stanowisk bateryj powstańczych, ostrzeliwujących stolicą. Znajdują się one przypuszczalnie na wzgórzach położonych na zachód od miasta. Dziś 8 samolotów powstańczych latało nad Madrytem, lecz artyleria przeciwlotnicza zmusiła je do wycofania się.

Konfiskata ulotek na 1 maja

Warszawa, 27 kwietnia.

Z nakazu władz administracyjnych zajęto szereg ulotek wydanych z okazji przygotowań do obchodu 1 maja.

M. in. zajęto odezwę centralnego komitetu „Bundu" w Polsce.

Zdarzenia i ludzie

Współczesny Robinzon szuka żony

Skutek jednego ogłoszenia matrymonialnego

Nawet w naszym stuleciu radia i samolotów znalezienie sobie odpowiedniej żony związane jest z różnymi trudnościami jeśli się mieszka na samotnej wyspie pośrodku dalekiego oceanu Południowego. Donald Killarney, jeden z owych nowoczesnych Robinzonów, który uciekł przed zgiełkiem i hałasem wielkiego świata, ażeby spędzić życie w jakimś zapomnianym i spokojnym zakątku ziemi, nadał niedawno do 3-ch wielkich dzienników amerykańskich ogłoszenie matrymonialne. W inseratach tych Killarney oświadczył, że jest on niezadłużonym właścicielem małej wysepki grupy wysp Polinezyjskich na oceanie Południowym i że posiada tam piękny dom, czterech tubylczych służących oraz znaczny majątek. Skończył on właśnie 40-ty rok życia i postanowił znaleźć odpowiednią towarzyszkę, któraby chciałaby dzielić z nim samotność. Młode kobiety, które chciałyby prowadzić spokojne, lecz prawdziwie rajskie życie na wysepce oceanu Południowego, niechaj się zgłoszą, obmyśliwszy przedtem wszystko dokładnie. Prosił on także o nadesłanie fotografji.

Skutek tego ogłoszenia był zadziwiający. Ekspedycje tych trzech wydawnictw otrzymały przeszło 1.000 listów ze wszystkich części Ameryki. Oczywiście, że odpowiedzi te natychmiast odesłano panu Donaldowi Killarney. W piśmie, które na skutek tego ten nowoczesny Robinzon skierował do jednej z gazet nowoyorskich, oświadczył on, że nie spodziewał się takiej ilości odpowiedzi. Widocznie jest jednak mnóstwo kobiet na świecie o romantycznym usposobieniu, lub też rozczarowanych przez życie, które gotowe są zostać towarzyszką samotnego robinzona. Oczywiście, że wiele z nich napewno nie zdaje sobie sprawy z tego, że rzeczywistość wygląda całkiem inaczej, aniżeli fantazja. Prowadzi on wprawdzie prawdziwie rajskie życie na swej wysepce, wydaje mu się jednak wątpliwe, czy wszystkie panie, które odpowiedziały na jego ogłoszenie, naprawdę mogłyby wytrzymać na dłuższy dystans bez towarzystwa, teatru, kina, bez gazet, salonów mód i fryzjerów.

Wśród ofert, które otrzymał Donald Killarney, było mnóstwo listów młodych niedoświadczonych zupełnie panienek w wieku 16 do 19 lat, które po większej części bez wiedzy rodziców składały obietnice, że będą najwierniejszymi żonami i które zapewniały Killarneya, że największym ich marzeniem jest właśnie takie życie na samotnej wysepce wśród olbrzymiego oceanu. Te listy nasz przezorny Robinzon, naturalnie, natychmiast odrzucił. W fantazji swej młode te dziewczęta wyobrażały sobie tylko romantyczne strony takiego samotnego życia i zapominały, że małżeństwo na wysepce pośrodku wielkiego oceanu ma także swe ciemne strony i niebezpieczeństwa i że trzeba mieć bardzo silny charakter, by podołać wszystkim wymaganiom, jakie życie to stawia.

Robinzon XX-go wieku badał zatem wszystkie oferty z wielką dokładnością, wreszcie wybrał 30 kandydatek, które, zdaniem jego, wchodziły w rachubę. Napisał do nich, rysując życie, które je czeka, w najczarniejszych kolorach. Na skutek tego 24 pań straciło odwagę i odpowiedziało odmową. Pozostało więc tylko jeszcze 6 kobiet, które tak jak przed tym twierdziły, że chcą zostać towarzyszkami życia Killarneya i że nic ich nie odstrasza.

Donald Killarney nie mógł się zdecydować, którą z tych sześciu kobiet wybrać. Wreszcie zaproponował całej szóstce, by zamieszkała na wyspie przez rok, jako jego goście, i ażeby po upływie tego próbnego okresu obydwie strony mogły się ostatecznie zdecydować. Trzy z tych sześciu kobiet zgodziły się na tę oryginalną propozycję i wkrótce wyruszą do Polinezji. Po roku dopiero dowiemy się więc, która z tych trzech odważnych niewiast została panią Killarney. Istnieje, oczywiście, także możliwość, że żadna z nich nie pozostanie na wyspie. Albo też przez rok trzy damy konkurujące ze sobą tak się pokłócą, że pan Killarney straci wszelką ochotę do małżeństwa i do kobiet.

R. Murney.

Obawa komplikacji we Francji

(Od specjalnego korespondenta „Republiki“)

Paryż, w kwietniu.

Na forum międzynarodowym nie zaszły wprawdzie ostatnio żadne wypadki szczególnej wagi, szereg symptomów wskazuje jednak na znaczne odprężenie sytuacji.

Postawa **Italii w sprawach hiszpańskich** stała się mniej bezkompromisową, niż dotychczas, i otrzymuje się wrażenie, że zbliża się chwila, kiedy stanie się możliwa **mediacja w duchu ukrytych życzeń Londynu.**

Rozmowę kanclerza Hitlera z byłym leaderem angielskiej partii pracy, Lansbury'm, z której starano się zrobić sensację dnia, można uważać za zwykły manewr polityczny. Jest on atoli wymownym **dowodem zmęczenia Trzeciej Rzeszy bezlitosnym wyściglem zbrojeń i konieczności wytchnienia.** Będzie się toczyła beznadziejna gra o to, kto się okaże chytrzejszym, o to, czy uda się uzyskać korzyści gospodarcze bez ekwiwalentu w postaci gwarancyj politycznych. Ale tak czy inaczej **na razie pokój świata znacznie mniej jest zagrożony, niż był na początku roku bieżącego.**

Z rozmów Goeringa z Mussolinim i ewentualnego spotkania tego ostatniego z Hitlerem wyłonią się niezawodnie dalsze doraźne i efektowne zaszachowania mocarstw zachodnich, **nie zdołają one jednak zmienić natychmiast faktycznego układu sił i przezwyciężyć znane światu granice możliwości materialnych.**

Im bardziej się jednak to odprężenie stosunków międzynarodowych uwydatnia, tym bardziej **naprężają się wewnętrzne stosunki francuskie.** Obydwa te zjawiska znajdują się zresztą w przyczynowym związku z sobą. Póki trwało bezpośrednie niebezpieczeństwo, z konieczności **poczucie solidarności brało górę,** każąc milczeć krytyce i niezadowoleniu. W miarę jak niebezpieczeństwo maleje, rozlegają sie donośniej głosy **malkontentów, których jest sporo.**

Zwolennicy obecnego rządu tyle sobie po nim obiecywali, że rozczarowanie ludzi, łudzących się nieziszczalnymi nadziejami, stało się rzeczą absolutnie nieuniknioną. W łonie żadnego ze stronnictw rządowych nie myślano o tym, że droga stopniowych reform, którą w zasadzie miał kroczyć rząd, z konieczności jest długa, że wymaga ona czasu, że **niepodobieństwem jest zmienić odrazu istoty i treści tego, co było wynikiem historycznego układu stosunków.** Zapomniano o tym, że rząd Bluma nie jest rewolucyjny, że na czele tego rządu stoi nie dyktator, a polityk parlamentarny, muszący się liczyć nie tylko z możliwościami chwili, ale także z formalnymi wymogami, z nastrojami większości w Izbie i Senacie, z niejednolitą strukturą tej większości. To czego jednym było zbyt mało, tego innym zawsze było za wiele.

Radykałowie (przynajmniej prawe ich skrzydło) co chwila dawali wyraz zmęczeniu i **domagali się zwolnienia tempa reform,** wytchnienia, dania gospodarce narodowej czasu i możności stopniowego przystosowania sie do nowych warunków. Nie należy zapominać, że w rzeczywistości tylko ideologia, albo właściwie nawet frazeologia radykałów (jeśli idzie o wodzów) ma wyraźne zabarwienie lewicowe, **w praktyce natomiast są oni oportunistami,** oddawna przyzwyczajonymi do rządów na podstawie norm mieszczańskich i nie mającymi odwagi ani sił do oderwania się od utartych szablonów. Są to ostatecznie **posesjonaci, obawiający się posunięć zbyt jaskrawych i rewolucyjnych.** Do sojuszu z lewica skłonił ich głównie upadek własnego autorytetu i popularności wskutek ich polityki, pozbawionej inicjatywy i mocy, a szczególnie z powodu skandalicznej afery Stawiskiego.

Szóstego lutego 1934 ujawniło się nagle niebezpieczeństwo rewolucji faszystowskiej. Głęboka **awersja radykałów i przytłaczającej większości francuskich mas ludowych do faszyzmu nie ulega najmniejszej wątpliwości,** ale sojusz radykałów z lewica był w pierwszym rzędzie odruchem samozachowawczym, krokiem niezbędnym do obrony ustroju parlamentarnego i roli, którą w tym ustroju odgrywali radykałowie. Jeśli jednak idzie o program socjalny lewicy, to nie przeciwstawiał się oczywiście radykalizm stopniowym reformom, pragnął jednak uniknąć pośpiechu i zbyt wielkich kroków naprzód, gdyż na to nie był przygotowany i nie należało to do jego zwyczajów. W koncepcji tych ludzi **front ludowy miał w pierwszym rzędzie być frontem antyfaszystowskim,** miał dawać gwarancje bezpieczeństwa przed zamachami ze strony prawicy, nie powinien był jednak przekraczać pewnych granic, nie powinien był w każdym razie grozić rewolucją ludową.

Na ostatnim zjeździe **w Carcassonne** tendencje te znalazły wyraz w sposób szczególnie jaskrawy. Radykałowie korzystają, z resztą, z każdej okazji, by **nawoływać do umiarkowania i opamiętania.**

Mimo to jednak stwierdzić należy objektywnie, że główną zaporą do realizacji śmielszych żądań przez rząd Bluma nie są radykałowie lecz **rzeczywistość, realne warunki bytu wielkiego mocarstwa w obecnym momencie historycznym,** wymogi skomplikowanego aparatu państwowego, którym od lat kierują rutynowani w swych specjalnościach fachowcy. Gdyby Blum doszedł do władzy w drodze rewolucyjnej a nie w wyniku normalnych wyborów, sprawy te nie miałyby z pewnością tak wielkiego znaczenia, jakie mają dzisiaj. **Ale niepodobna sobie przecież wyobrazić, by rząd obecny mógł zlekceważyć na chwile interesy takie, jak obrona kraju i żadania sztabu generalnego.** Lecz sztaby generalne istnieją i w wielu innych dziedzinach. Czy może nprz. rząd Bluma przy obecnej sytuacji ignorować postulaty dyplomacji zawodowej, kierującej w rzeczywistości sprawami zewnętrznymi kraju? Czy może wreszcie rząd Bluma nie troszczyć się o ciągle zagrożony kredyt państwowy i czy nie czynić ustępstw na rzecz ortodoksji finansowej? A spraw i zagadnień takich jest tysiące i wszystkie one zmuszają do ostrożności, kompromisów, rezygnacji, ograniczenia inicjatywy, pozostawania najcześciej w defenzywie i lawirowania, którego niecierpliwe masy ludowe pojąć nie mogą. Istotnie, wszystkie te impedimenta nie miałyby wielkiego znaczenia dla wodza zwycięskiej rewolucji, ale pochłaniają one bez reszty wszystkie siły i całą pracę szefa rządu parlamentarnego.

Edm. St.

Zjazd miast odrzucił wnioski endeków

o wyeliminowanie Żydów z życia gospodarczego i niedopuszczenie ich do rady naczelnej związku miast

Warszawa, 27 kwietnia.

Na porządku obrad dzisiejszego posiedzenia komisji sekcji administracyjnej Zjazdu Zw. Miast Polskich, któremu przewodniczył prezydent Krakowa dr. Kaplicki, znalazły się dwa wnioski o charakterze antysemickim. Jeden, o którym pisaliśmy wczoraj, złożony przez p. Serwetkę z Białegostoku, dotyczył niedopuszczania żydów do rady naczelnej Związku a drugi złożony przez adw. Kowalskiego z Łodzi, który nadal piastuje mandat członka rady naczelnej Związku Miast mimo, iż rada miejska w Łodzi, którą on reprezentował, dawno została rozwiązana — ma na celu wyeliminowanie żydów od udziału w życiu gospodarczym.

Oba wnioski nie zostały poddane pod głosowanie, ponieważ prez. Kaplicki stwierdził, że

W POLSCE ISTNIEJĄ MNIEJSZOŚCI NARODOWE, KTÓRYM KONSTYTUCJA GWARANTUJE RÓWNOUPRAWNIENIE.

Wnioski więc są antykonstytucyjne i z tego względu nie może ich poddać pod głosowanie.

Stanowisko prez. Kaplickiego spotkało się z aprobatą członków sekcji.

Dwa transatlantyki buduje Polska

Będą one wzorowane na „Normandie“

Warszawa, 27 kwietnia.

Linia Gdynia—Ameryka zamówiła ostatnio w stoczniach zagranicznych angielskiej i duńskiej dwa wielkie nowe statki transatlantyckie.

Okręty te długości około 145 metrów o zanurzeniu 8 metrów rozwijać będą szybkość do 13 węzłów na godzinę. Każdy z okrętów obliczony jest na 930 pasażerów w tym 650 w klasie trzeciej. Statki będą wyposażone we wszystkie nowoczesne urządzenia m. in. w chłodnice, które podczas podróży w klimacie tropikalnym będą dostarczać zimnej wody do picia do wszystkich kabin oraz w elektryczne wentylatory w kabinach. Każdy statek posiadać będzie własną elektrownię. Okręty będą wzorowane na największych statkach świata „Normandie" i „Queen Mary". Jeden okręt, zamówiony w stoczni angielskiej, dostarczony będzie w październiku 1938 roku, a drugi, zamówiony w stoczni duńskiej, w maju 1939 roku.

Sensacyjna afera

w związku z windykacją należności obywateli sowieckich w Polsce

Warszawa, 27 kwietnia.

Obecnie toczy się dochodzenie władz w bardzo sensacyjnej sprawie, związanej z windykacją należności obywateli sowieckich w Polsce. W aferę tę zamieszanych jest dwuch adwokatów.— Pozatem do odpowiedzialności ma być pociągnięty szereg osób. Dochodzenie toczy się na terenie Warszawy i innych miast.

Wrzenie wśród górników angielskich

Osada górnicza Bricotes oblężona

Londyn, 27 kwietnia

(Pat) Osada górnicza Bricotes w hrabstwie Noting - Hamshire (Anglia środkowa) znajduje się w stanie oblężenia. 200 policjantów nieustannie patroluje ulice z powodu groźnego wrzenia wśród górników, powstałego na tle walki pomiędzy poszczególnymi organizacjami zawodowymi. Wśród górników trwają nieustanne bójki. Na ulicach osady większość przechodniów ma na twarzach plastry lub opatrunki. Dokonano 26 aresztowań.

Ks. Windsoru wytoczył proces o oszczerstwo

autorowi książki „Komentarze na temat koronacji“

Londyn, 27 kwietnia.

(PAT) Adwokaci Allen i Overy wytoczyli w imieniu ks. Windsoru proces Geoffrey'owi Dennisowi i f. „William Heimann Ltd“, autorowi i wydawcom książki p. t. „Komentarze na temat koronacji“, domagając się odszkodowania za oszczerstwo. Na żądanie adwokatów wydawcy już wycofali książkę z obiegu. Geoffrey Dennis, znany pisarz i członek sekretariatu Ligi Narodów, poddał we wspomnianej książce surowej krytyce byłego króla i jego otoczenie.

Surowe wyroki

na członków „żelaznej gwardii“ w Rumunii

Paryż, 27 kwietnia.

(PAT). Havas donosi z Bukaresztu: Sąd wojskowy skazał na bezterminowe ciężkie więzienie 8 członków skrajnie prawicowej organizacji „Żelazna gwardia“, którzy ubiegłego lata zabili b. deputowanego Michała Stelescu. Dwuch innych członków organizacji skazano na 10 lat więzienia. Bezterminowe więzienie stanowi w Rumunii najwyższy wymiar kary z powodu skasowania kary śmierci. Zamachowcy stanęli przed sądem wojskowym na mocy istniejącego w Rumunii stanu oblężenia.

Czy mord seksualny w Warszawie?

Warszawa, 27 kwietnia.

Na Marymoncie znaleziono niedawno zwłoki mężczyzny. Jak zdołano obecnie ustalić mężczyzna ten został uduszony. Istnieje hypoteza, iż ma się tutaj do czynienia z zabójstwem na tle seksualnym.

Zapisujcie się do klubów sportowych!

Pierwsze uroczystości koronacyjne w Londynie

Klejnoty korony i insygnia władzy królewskiej oceniane są na 5 milionów funtów

Akt koronacyjny trwać będzie 2 godziny

Londyn, 27 kwietnia.

(PAT). Okres przedwstępny uroczystości koronacyjnych rozpoczął się w dniu dzisiejszym, z chwilą, gdy **król Jerzy 6-ty, królowa Elżbieta wraz z księżniczkami i królową Marią udali się łodzią motorową admiralicji z przystani przy moście westminsterskim historycznym szlakiem Tamizy do Greenwich,** by dokonać otwarcia narodowego muzeum morskiego. Drugim aktem dowodzącym, że Londyn wszedł oficjalnie w przedwstępny okres koronacyjny było uroczyste śniadanie w pałacu Św. Jakóba, pod prezwodnictwem brata króla, księcia Gloucester, dla uczczenia ukazania się na półkach księgarskich oficjalnego programu uroczystości koronacyjnych. Program ten sprzedawany będzie począwszy od dnia jutrzejszego nietylko w księgarniach, ale i za pośrednictwem organizacyj skautowskich. Dochód ze sprzedaży pójdzie na **fundusz jubileuszowy pamięci króla Jerzego 5-go.**

Jak wynika z programu

UROCZYSTA PROCESJA KORONACYJNA

wyruszy 12 maja z pałacu Buckinghamskiego o godzinie 10.30. O godzinie 11-ej spodziewane jest przybycie króla i królowej do opactwa westminsterskiego. Po przybyciu zacznie się przebieranie króla w szaty koronacyjne, a prawdopodobnie o 11.30 rozpocznie sie uroczyste nabożeństwo koronacyjne, celebrowane przez arcybiskupa Centerbury, który dokona koronacji króla i królowej.

AKT KORONACJI WRAZ Z NABOŻEŃSTWEM TRWAĆ BĘDZIE DWIE GODZINY.

Spodziewane jest, że o godzinie 2.15 wyruszy z opactwa orszak królewski po dokonaniu koronacji. Orszak przejdzie ulicami Londynu. O 3-ej spodziewany jest na Picadilly Circus, a o 4-ej dotrze z powrotem do pałacu Buckingham. Izba Gmin odroczy się z racji uroczystości koronacyjnych 6 maja i zbierze się ponownie dopiero po Zielonych Świętach, t. j. 24 maja.

Londyn, 27 kwietnia.

PAT). Klejnoty, korony i insygnia władzy królewskiej używane podczas uroczystości koronacyjnych oceniane są na

5 MILIONÓW FUNT. SZTERL.

Posiadają one jednakże o wiele większą wartość, jeżeli wziąć pod uwagę tradycję i wspomnienia, ntóre sa z nimi związane.

Na kilka miesięcy przed koronacją wszystkie klejnoty, korony i insygnia władzy królewskiej były wystawione w Tower, gdzie publiczność mogła codziennie oglądać obie korony, **koronę św. Edwarda i koronę państwową, ampułkę i łyżkę do czerpania świętych olejów, pierścień królewski, berła, jabłko i 4 miecze, niesione przed królem podczas uroczystości koronacyjnych.**

Najstarszą z całej kolekcji jest srebrna pozłacana łyżka, którą podczas uroczystości są czerpane święte oleje w chwili, gdy arcybiskup Canterbury namaszcza nimi głowę, pierś i dłonie monarchy. Pomimo swej starości łyżka ta świetnie zachowała się i sprawia wrażenie, jakgdyby dopiero niedawno wyszła z warsztatd złotnika. **Rączka jej jest ozdobiona czterema perłami. Poza tym pokrywają ją ozdoby, przedstawiające stylizowane kwiaty.**

Łyżka ta była wykonana w wieku 12-ym i od tego czasu stale używano jej podczas wszystkich uroczystości koronacyjnych. Jest to jedyna pozostałość insygniów władzy królewskiej sprzed czasów Cromwella. Jedynie ta mała łyżka nie uległa zniszczeniu, kiedy Oliver Cromwell w roku 1649 po święcie Karola I rozkazał zniszczyć wszystkie emblematy władzy królewskiej. Po przetopieniu sprzedano je za cenę kilkuset funtów. Nowe insygnia zostały wykonane dla Karola II.

Ampułka jest to naczynie ze szczerego złota, w którym znajdują się święte oleje, używane do pomazania monarchy w chwili koronacji. Posiada ona formę orła z rozpostartymi skrzydłami. Może zawierać 6 uncyj świętych olejów. W chwili napełniania naczynia olejami, głowa orła, osadzona na wydrążonej śrubie, odkręca się, a wnętrze naczynia wypełnione zostaje olejami. które następnie wylewa się przez otwarty dziób orła.

Forma głowy orła oraz dosyć prymitywne wykonanie śruby pozwala przypuszczać, iż przynajmniej część tego naczynia należała do ampuły, zniszczonej wraz z innymi insygniami władzy królewskiej.

Według legendy, pierwotna ampułka, będąca pierwowzorem obecnej, była wręczona w cudowny sposób Tomaszowi Becketowi, który ukrył ją w Poitiers, gdzie znalazł ją Czarny Książę i przywiózł do Londynu, deponując w Tower w Londynie wraz z innymi klejnotami korony.

Uroczystości koronacyjne posiadają podwójny charakter: religijny i świecki. **Kulminacyjnym punktem uroczystości religijnych jest**

POMAZANIE KRÓLA I KRÓLOWEJ ŚWIĘTYMI OLEJAMI

przez arcybiskupa Canterbury.

Najważniejszą częścią uroczystości religijnych podczas koronacji jest przygotowanie świętych olejów. Jest to dokonane przed zjawieniem sie monarchy w opactwie westminsterskim.

Oleje te znane są pod nazwą „chryzmu". **Są one mieszaniną balsamu i oleju z oliwek. „Chryzm" jest używany tylko podczas wyświecania biskupa lub koronacji króla.**

Naczynie, w którym przechowywane są święte oleje, jest napełnione, a następnie poświęcone i umieszczone na ołtarzu przed wkroczeniem króla i królowej do opactwa. Wszystkich tych aktów dokonywa arcybiskup Canterbury w towarzystwie 5 biskupów. **Po poświęceniu „chryzmu", na chórze rozlega się śpiew i zaczynają się właściwe uroczystości koronacji.**

Wszyscy dygnitarze państwowi, członkowie rodziny królewskiej, parowie i ich małżonki, przedstawiciele imperjum, sędziowie i uprzywilejowani goście znajdują się już na wyznaczonych dla nich miejscach przy dźwiękach organów i śpiewach chóralnych otwierają się zachodnie wrota opactwa, które przez kilka minut były zamknięte i ukazuje się w nich królowa w otoczeniu swej świty.

DWIE KORONY KRóLA ANGLII

Jedną z nich zdobi 277 pereł i 2785 diamentów

Londyn, 27 kwietnia.

(PAT) Podczas konoracji króla angielskiego używane są dwie korony. Jedną z nich, znaną pod nazwą „korony św. Edwarda", arcybiskup umieszcza na głowie królewskiej po pomazaniu. Zastępuje ją później koroną, która została wykonana znacznie później. Król zachowuje ją do końca uroczystości.

„Korona św. Edwarda" jest „oficjalną" koroną Anglii. Jak przypuszczają, **jest ona dokładną kopią korony Edwarda Wyznawcy (11 w.), zniszczonej wraz z innymi insygniami władzy królewskiej za czasów Cromvella w r. 1649.** Wykonano ją z **okazji koronacji Karola II po restauracji. Jest ona dziełem jubilera królewskiego Roberta Vynera.**

W archiwach państwowych przechował się rachunek złotnika, który wykonał ją w r. 1660. Kosztowała 1100 funtów. Obecnie wartość jej oceniana jest na 110 tysięcy funtów.

Ogółem zdobi ją 277 pereł, 2785 diamentów, 5 rubinów, 17 szafirów i 11 szmaragdów.

Dolna część korony, stanowiąca obręcz, nad którą wznoszą się skrzyżowane łuki, jest u dołu i u góry ozdobiona rzędem umieszczonych jedna koło drugiej pereł. Pomiędzy tymi dwoma sznurami pereł, osadzonymi w złocie, widoczne są rozety z diamentów, okalających wielkie rubiny i szmaragdy.

Z tej złotej obręczy wznoszą się ku górze naprzemian 4 stylizowane krzyże i 4 lilie, nie odchylające się od jej płaszczyzny. Dopiero od tych krzyżów podążają ku górze 4 krzyżujące się łuki, wysadzone po brzegach perłami, a pośrodku upiększone rozetami z drogich kamieni. **Łuki te w miejscu skrzyżowania są zakończone złotą kulą, przypominającą w miniaturze jabłko królewskie.** Ponad nią znajduje się krzyż, zakończony na wierzchołku wielką perłą. Z obu ramion krzyża zwisają dwie inne perły, misternie do nich umocowane. Wnętrze korony wyłożone jest czerwonym aksamitem, tworzącym wysoki beret, zakończony u dołu gronostajem, w który zagłębia się dolna część obręczy.

Korona, której używa król jednak głównie podczas uroczystości w opactwie wstminsterskim, jest nowszego pochodzenia. Nosi ona nazwę „imperialnej korony państwowej". Wykonano ją w r. 1838 na uroczystości koronacyjne królowej Wiktorii. Zawiera ona również wielką ilość drogich kamieni, a przede wszystkim **słynny wielki rubin,** który należał do Czarnego Księcia, a następnie był w posiadaniu Henryka 5 podczas bitwy **pod Azincourt w r. 1415. Zdobi ją również wielki szafir z pierścienia Edwarda** Wyznawcy, 4 wielkie perły, które **podobno stanowiły część kolczyków królowej Elżbiety, oraz słynny** diament **„Gwiazda Afryki".**

Wartość tej korony oceniana jest na milion funtów.

Kiedy król Jerzy zamierzał udać się do Indji, okazało się, że prawo nie pozwala na wywiezienie z Anglii ani korony św. Edwarda, ani korony państwowej. Została wówczas wykonana nowa korona cesarska korona Indyj. Zdobi ją 6170 diamentów, 4 szafiry, 4 rubiny i 6 szmaragdów. Kosztowała 70 tys. funtów szterl.

Korona ta należy do kolekcji klejnotów korony angielskiej, ale nie jest używana podczas uroczystości koronacyjnych w opactwie westminsterskim.

Korona królowej matki Marii ozdobiona jest wielkim diamentem Koh-i-noor i stanowi prywatną własność królowej.

Echa wizyty ministra Becka w Bukareszcie

Oszczerstwa i ataki prasowe we Francji i Sowietach

Paryż, 27 kwietnia

(Pat) Jak należało oczekiwać, ostatnia **wizyta min. Becka wywołała silną kontrakcję ze strony dobrze znanych czynników, usiłujących za wszelką cenę nie dopuścić do przywrócenia równowagi i stabilizacji pokoju w Europie Wschodniej.**

Jak gdyby na dany znak ukazał się szereg ataków, podjętych przez publicystów Pertinaxa i Tabouis, usiłujących osłabić znaczenie wyniku rozmów bukaresztеńskich. Argumenty, używane w tej akcji prasowej oraz wysuwane zarzuty, są bardzo zbliżone do siebie i mają na celu wywarcie nacisku na opinię publiczną we Francji, przy czym polityce polskiej zarzuca się przewrotność w stosunku do Rumunii.

Jaskrawą ilustracją dla argumentów używanych w tej dywersji prasowej jest argument, użyty przez dzisiejszy „L'Oeuvre", który pisze m. in. **„Dużą wagę miała zwłaszcza druga rozmowa ministra Becka z królem Karolem, która utrzymana była w szczególnej tajemnicy i o której sam premier rumuński Tatarescu nie był poinformowany".**

W związku z tym stwierdzić należy że premier rumuński Tatarescu uczestniczył w konferencji, o której wspomina „L'Oeuvre". **Jest to najlepszym dowodem jakich argumentów używa się, aby zdezorientować francuską opinię publiczną przez sugerowanie jej rzekomych rozdźwięków wśród decydujących czynników Rumunii.**

***

Moskwa, 27 kwietnia

(Pat) Pozytywne wyniki wizyty ministra spraw zagranicznych Becka w Bukareszcie wywołały silną reakcję ze strony sowieckiej.

Moskiewska „Prawda" w napastliwym i nieprzebierającym w argumentach artykule **stara się przedstawić rozmowy bukaresztеńskie jako usiłowanie osłabienia pozycji Francji oraz akcję mającą na celu stworzenie bloku celem zaatakowania Sowietów.**

Wielka sensacja światowa!

Po wielkich sukcesach takich filmów, jak „Pod dwiema flagami", „Szarża lekkiej brygady" i „Buffalo Bill" — kino „Europa" występuje dziś z premierą największej sensacji światowej p. t. „Legia Zatraceńców".

„Legia Zatraceńców" przewyższa wszystkie dotychczasowe triumfy filmowe rozmachem i sensacyjnością scenariusza, skupia w sobie wszystkie walory, jakie kino powinno i dać może: świetną reżyserię, emocję, napięcie, bajeczne tempo, imponującą technikę, efektowne i nadzwyczaj ciekawe zdjęcia.

Ten pełen rozmachu i emocjonującej akcji film to najnowsze dzieło świetnego reżysera, Kinga Vidora, twórcy „Wielkiej Parady" i wielu innych głośnych arcydzieł filmowych.

Akcja filmu rozgrywa się na pograniczu stanu Texas i treścią jej są walki tamtejszej straży obywatelskiej z wewnętrzną korupcją. Pełne rozmachu i tempa sceny walk, rozgrywające się wśród niezwykle pięknych plenerów, przyczyniają się do urozmaicenia filmu, poprzez który snuje się wątek pięknego romansu młodego bohatera i córki szeryfa.

Fascynujący temat i pierwszorzędna obsada aktorska filmu „Legia Zatraceńców" zwalniają nas od wszelkich dalszych superlatywów, które są zresztą zupełnie zbyteczne, gdyż tytuł filmu i nazwisko reżysera mówią same za siebie.

Dzisiejsza premiera kina „Europa" wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie.

Zawieszenie agencji „Press"

Warszawa, 27 kwietnia

(Pat) Na mocy decyzji sądu okręgowego w Warszawie z dnia 21 kwietnia rb. wydawany w Warszawie biuletyn agencji Press został zawieszony.

Zawieszenie nastąpiło na skutek stwierdzenia przez władze wysoce szkodliwej z punktu widzenia interesów państwa działalności tej agencji, polegającej na tendencyjnym lub wręcz fałszywym oświetlaniu spraw zarówno z zakresu polskiej polityki zagranicznej jak i wewnętrznej.

Z dziejów Łodzi

Dnia 28-go kwietnia 1861 r. „zawitały" do naszego miasta po raz pierwszy na stały pobyt większe oddziały wojsk rosyjskich, celem tej „wizyty", która miała trwać zresztą lat 53, miało być stłumienie tak zwanego buntu tkaczy ręcznych na wiosnę 1861 roku. Opisuje to wyczerpująco w swej pracy Eugenjusz Ajnenkiel.

Siły, jakie wkroczyły do Łodzi, stanowiły 5 sotni kozaków i strzelców. Zaraz też wydano władzom municypalnym rozkaz budowy koszar, z których pierwsze oddano do użytku wojska około 1867 roku.



Kwiecień
28
Sroda

Dziś Pawła od Krzyża
Jutro Piotra M.

Wschód słońca	4.13
Zachód słońca	18.53
Wschód księżyca	22.32
Zachód księżyca	5.43
Długość dnia	14.29
Przybyło dnia	6.29

Krótkie wiadomości

KONTROLA REMONTÓW DOMÓW przeprowadzona zostanie w przyszłym tygodniu przez inspekcję budowlaną. Kontrola będzie miała na celu sprawdzenie, czy właściciele zniszczonych domów, którzy otrzymali nakazy remontowe, zastosowali się do zarządzenia i przystąpili już do robót renowacyjnych

***

157 ROWERZYSTÓW UKARALI doraźnie grzywnami funkcjonarjusze policji za zbyt lekkomyślną jazdę na ulicach i nieprzestrzeganie przepisów drogowych. Poza tym, w wyniku poważniejszych wykroczeń, sprawy przeciwko 27 rowerzystom skierowano do referatu karnego starostwa grodzkiego.

***

POŻYCZKA INWESTYCYJNA będzie przyjmowana przez ubezpieczalnię społeczną na pokrycie zaległych składek ubezpieczeniowych od pracodawców. Przyjmowanie obligacyj rozpocznie się 1-go maja, po kursie o 10 punktów wyższym od giełdowego. Dotyczyć to będzie zaległości, powstałych przed 31 grudnia 1936 roku.

***

SPADEK CEN zanotowano wczoraj na targowiskach miejskich. Naogół ceny obniżone zostały o 10 procent, wskutek dużego dowozu. Tylko ceny masła wykazały tendencję zwyżkową, wobec małej podaży. Masło wyborowe sprzedawano po zł. 3.30 za kg. (w ub. tygodniu 3 zł.), deserowe — 3 zł. za kg., osełkowe — zł. 2.70 za kg.

***

ROKI STAROŚCIŃSKIE, które odbywają się od miesiąca na terenie powiatu łódzkiego, na sobotę, 1-go maja, wyznaczone zostały do Tuszyna. Starosta Makowski przyjmować będzie osobiście delegacje ludności, informując się z ich postulatami i bolączkami.

***

POBÓR ROCZNIKA 1916 rozpoczyna się we wtorek, 4-go maja. Równocześnie do poboru wezwani będą mężczyźni roczników 1915 i 1914, którzy dotąd w wojsku nie służyli. Adresy i terminy komisyj poborowych podane zostały w obwieszczeniach ulicznych. Na terenie Łodzi urzędować będą trzy komisje poborowe.

Obchód 3 maja

Ostatnie posiedzenie komitetu obywatelskiego

Jutro odbędzie się ostatnie posiedzenie komitetu obchodu uroczystości, na którym ostatecznie zatwierdzony będzie program tegorocznego obchodu rocznicy Konstytucji 3 maja.

Komitet przypomina, iż wszystkie organizacje i stowarzyszenia, pragnące wziąć udział w obchodzie, winny zawczasu zgłosić się do zarządu miejskiego. Na jutrzejszym posiedzeniu komitet równocześnie omówi program uroczystości żałobnych w dniu 12 maja t. j. w drugą rocznicę zgonu Wielkiego Marszałka. (i)

Walka z hałasem ulicznym

Zakaz trąbienia i gwizdania. — Motory aut i motocykli muszą być zamknięte. — Wozy na gumowych kołach

Walka z hałasem ulicznym w Łodzi jest tematem wiecznie aktualnym. Już wielokrotnie podejmowane były w tej sprawie dyskusje, które jednak dotychczas dawały rezultaty mizerne. Obecnie zajęli się tym lekarze i wysunęli szereg konkretnych wniosków i propozycyj, które być może ruszą wreszcie rozwiązanie tego zagadnienia z martwego punktu.

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie **towarzystwa higienicznego,** na którym m. in. obszernie omawiano sprawę ochrony życia i zdrowia mieszkańców Łodzi. Na plan pierwszy wysunięto **walkę z hałasem,** która w warunkach łódzkich szczególnie jest paląca. Hałas uliczny, wywoływany przez pojazdy mechaniczne i konne, pozbawia bezkarnie spokoju i snu tysiące mieszkańców i niszczy im nerwy. Dlatego też w trosce o zdrowie i spokój podczas dnia i nocy, postanowiono wystosować do władz administracyjnych oraz zarządu miejskiego szereg konkretnych wniosków.

Przedewszystkim wypowiedziano się **za kategorycznym zakazem używania przez samochody sygnałów dźwiękowych t. j. trąbek, syren i t. d.**

Zagranicą sygnały dźwiękowe już dawno są zakazane, zarówno w dzień, jak i w nocy i daje to doskonałe rezultaty. Przedewszystkim automobiliści, na których ciąży większa odpowiedzialność, **jeżdżą wolniej i ostrożniej oraz zwalniają bardziej jazdę na skrzyżowaniach ulic.** Z drugiej zaś strony przechodnie, wiedząc, iż nie ostrzeże ich żaden sygnał, są ostrożniejsi, oglądają się na wszystkie strony, nim decydują się na przekroczenie jezdni i t. d. Ze statystyki wynika, iż w krajach, w których wprowadzono bezwzględny zakaz używania sygnałów dźwiękowych, **ilość nieszczęśliwych wypadków ulicznych zmniejszyła się o 50 proc.**

Drugą ważną rzeczą jest wydanie bezwzględnego **zakazu dla automobilistów i motocyklistów jeżdżenia z otwartymi tłumikami.** — Zarządzenie takie wprawdzie istnieje, ale nie jest przestrzegane.

Trzeci wreszcie wniosek dotyczy **wozów konnych wszelkiego typu.** Trzy czwarte bruków łódzkich składa się z kamienia polnego t. zw. **„kocich łbów".** Wozy, zwłaszcza naładowane, na brukach tych wywołują hałas wręcz nie do zniesienia. Ponieważ wyasfaltowanie ulic łódzkich jest rzeczą obecnie niemożliwą, wskazane jest przeto zamienienie kół z obręczami metalowymi na **koła ogumowane.**

Sprawa ta już była kiedyś przedmiotem obrad rady miejskiej, kiedy wskazywano, iż wprowadzenie pewnych przepisów w tym względnie przyczyni się do szybkiej zmiany kół u wszystkich wozów, kursujących w Łodzi. Chodzi mianowicie o to, **aby właścicielom wozów, którzy koła swe ogumią, obniżyć do minimum podatek na utrzymanie ulic.** Opłaci się to obu stronom — zarówno zarządowi miejskiemu jak i właścicielom wozów.

Właściciele wozów, płacąc obniżony podatek, szybko zamortyzują sobie wydatek na gumowe koła, zaś zarząd miejski, wprawdzie będzie miał mniejszy dochód z tych opłat, jednak będzie miał równocześnie zmniejszone wydatki na konserwację bruków, które niszczą się szybko od kół z obręczami metalowymi. (i)

Trzy pochody socjalistyczne

odbędą się 1. maja.—Wczoraj ustalono miejsca zbiórki i trasy pochodów

Wczoraj w starostwie grodzkim odbyły się konferencje z przedstawicielami stronnictw socjalistycznych, celem ostatecznego ustalenia trasy i porządku obchodu 1 maja.

Pierwsza konferencja odbyła się z **przedstawicielami PPS.,** Potkańskim i Wachowiczem. Ustalono, iż zbiórki w poszczególnych dzielnicach odbędą się w godzinach od 8,20 do 9.30 rano. Z lokali dzielnicowych uczestnicy pomaszerują na Wodny Rynek.

O godzinie 11.15 wyruszy z Wodnego Rynku pochód i przejdzie ulicami **Główną, Piotrkowską, Legionów, Leszno, Śródmiejska na Polesie Konstantynowskie.** Porządek pochodu będzie następujący: **PPS, klasowe związki zawodowe, grupy robotników poszczególnych fabryk, TUR i sportowe związki robotnicze.**

Na mogiłach bojowników 1905 roku złożone zostaną wieńce, po czym przemówienia wygłoszą z ramienia PPS — **pp. Chodyński i Wachowicz i z ramienia klasowych związków — p. Goliński.** Bezpośrednio po tym pochód zostanie rozwiązany.

Akademia urządzona będzie następnego dnia, 2 maja, w sali Filharmonii. Przemówienie wygłosi p. Szewczyk.

Druga konferencja odbyła się **z przedstawicielami „Bundu"** Milmanem i Nutkiewiczem. Ustalono, iż uczestnicy pochodu zgromadzą się **przy zbiegu ulic Andrzeja i Al. Kościuszki o godz. 9 rano,** po czym pochód wyruszy **ulicami Kościuszki, Legionów i Narutowicza do Filharmonii.** W Filharmonii odbędzie się wiec, wygłoszone zostaną przemówienia, po czym pochód zostanie rozwiązany.

Trzecia wreszcie konferencja odbyła się z przedstawicielami **PPS-frakcji rewolucyjnej z p. Płuciennikiem na czele.** Ustalono, iż uczestnicy tego pochodu zbiorą się o godz. 9 rano u zbiegu ulic Zamenhofa i Al. Kościuszki. Pochód przejdzie ulicami Piotrkowską, Legionów, Leszno, Śródmiejską na Polesie Konstantynowskie.

Więcej pochodów w dniu 1 maja nie będzie. Niemiecka socjalistyczna partia pracy zrezygnowała z urządzenia odrębnego obchodu, zaś ZZZ oraz Poalej-Syjon organizuje wyłącznie akademię.

Jak fabrykowano matury we Lwowie

Konferencja przy udziale delegata ministerialnego. — Nadużycia dotyczą połowy gimnazjów lwowskich.—Jak sprzedawano tematy maturalne

Lwów, 27 kwietnia.

W kuratorium szkolnym we Lwowie odbyła się dziś kilkugodzinna konferencja przy udziale delegata ministerstwa oświaty dr. Suchodolskiego, kuratora Gadomskiego, szefa prokuratury Chirowskiego, wiceprok. Kilanowicza i kierownika wydziału śledczego komisarza Janii w sprawie afery maturalnej, która przybiera niezwykłe rozmiary.

Poddano przesłuchaniu oprócz aresztowanych Mehrerów także rodziców poszkodowanych uczniów oraz urzędników kuratorium, pracujących w odnośnym dziale. **Potwierdza się wiadomość, że mimo środków ostrożności, zachowanych przez kuratorium, gdzie po spisaniu tematów na maszynie zniszczono taśmę od maszyny,**

TEMATY WYDOSTAŁY SIĘ NA ZEWNĄTRZ.

Urzędnik magister Kazimierz R. zapamiętał sobie tematy i podyktował je koledze uniwersyteckiemu profesorowi Mehrerowi z Kowla. Ten zrobił z tego znany już użytek. Zaangażowano sztab młodzieńców i studentów, **którzy przepisywali tematy na maszynach starannie oraz powielali.** Mehrerowie zainkasowali za te odbitki 4.000 zł.

Ponieważ tematu matematycznego nie było, znaleźli się tacy,

KTÓRZY OFEROWALI FIKCYJNE TEMATY,

zapewniając o ich autentyczności. Stwierdzono, że tematy nabywali nawet dobrzy uczniowie, **których sukces przy egzaminie nie ulegał wątpliwości.**

Jak wynika z dotychczasowego śledztwa, nadużycia dotyczą gimnazjum państwowego **II, V, VI, IX, XII i prywatnego gimnazjum Kamerlingowej to jest prawie połowę szkół o typie matematyczno-przyrodniczym i humanistycznym, w których odbyły się egzamina pisemne w pierwszym terminie w dniu 19 kwietnia** r. b.

Te też szkoły są brane w rachubę przy unieważnieniu egzaminów. Nie jest jednak wykluczone, że zajdą jeszcze pewne zmiany odnośnie których kuratorium wyda dziś specjalny komunikat.

Pewne podejrzenia władze podjęły przeciwko inż. Waldmanowi (Grodzickich 11) do którego mieszkania mieli się udawać inwigilowani na skutek doniesienia uczniowie. **Inżyniera tego jednak niebawem zwolniono.** Przesłuchany został sprowadzony z Kowla mgr. Mehrer i reszta jego rodziny.

Podobno wszyscy przyznają się do winy. Znalezione pieniądze u nich zostały im odebrane i zdeponowane w sądzie. W czasie przesłuchania dostała ataku serca **55-letnia Jetti Mehrerowa, której lekarz pogotowia udzielił pomocy.**

Najbliższe godziny będą decydujące dla losu abiturientów i aresztowanych osób wmieszanych w tę aferę.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy mąż, ojciec i brat

B. P.

Sender Goldberg

przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w środę dn. 28 kwietnia 1937 r. o godz. 2-ej po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

Żona, dzieci i rodzina.

W dniu 27 kwietnia 1937 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek

B. P.

HUGO BLUMBERG

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w środę, dn. 28 kwietnia o godz. 3 p.p. z domu przedpogrze bowego, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w głębokim smutku

Uprasza się o nieskładanie kondolencyj.

Żona, Dzieci, Wnuczka i Rodzina

Henrykowi Goldbergowi, z powodu zgonu Ojca Jego

B. P.

SENDERA GOLDBERGA

wyrazy szczerego współczucia składają

KOLEDZY

Wszystkim, którzy swym udziałem w pogrzebie lub okazaniem współczucia uczcili pamięć drogiej nam

B. P.

Reginy z Bornsteinów

Leonowej Nowińskiej

składamy serdeczne podziękowanie

RODZINA

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza matka, teściowa i siostra, przeżywszy lat 65

B. P. z CZUDNOWSKICH

ZOFIA FICHTENHOLCOWA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w środę, dnia 28 bm. o godz. 1.30 po poł. z Domu Przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

SYN, SYNOWA I RODZINA.

W poszukiwaniu skarbów

Za pudełko z drutami naiwny wieśniak zapłacił 800 złotych

Ofiarą niezwykłego oszustwa padł Roch Śliwiński, gospodarz ze wsi Wadlew, zjażdżający do Łodzi co tydzień na targ.

Śliwiński poznał w Łodzi jakiegoś młodego człowieka, który podał się za Franciszka Zawadzkiego. Zawadzki w rozmowie naprowadził na poszukiwania skarbów. Ponieważ we wsi Śliwińskiego panowało przekonanie, że na tamtejszych gruntach zakopana została kasa jednego z pułków rosyjskich — Śliwiński, gdy dowiedział się, że **Zawadzki jest różdżkarzem i umie odnajdywać skarby** — zaprosił nieznajomego do siebie na wieś.

Poszukiwania trwały stosunkowo krótko. Zawadzki znalazł miejsce, w którym zakopany **był niewielki garnek z kilkunastu rublami.** Wieśniak, podpiecony tym odkryciem i przekonany, że jest ono tylko wstępem do dalszych bardzo bogatych znalezisk — począł nalegać, by Zawadzki, nie tracąc czasu, szukał dalej. Ale tutaj różdżkarz oświadczył, że **nie ma czasu i że musi wracać do miasta.**

Wtedy wieśniak począł się domagać, by mu Zawadzki sprzedał magiczny aparat, ujawniający skarby w łonie ziemi.

Po długich targach — Zawadzki **odstąpił pudełko z drutami** pozłacanymi **za 800 złotych.**

Oczywista, że Śliwiński nic nie znalazł. Gdy się zaś okazało, że „różdżkarz" uprzednio zakopał kubek z rublami, by owym odkryciem olśnić wieśniaka, ten zgłosił się do policji.

Oszusta poszukuje policja. (l)

Nie pamięta, że ma żonę

Człowiek, który stracił pamięć pisze swoje pamiętniki. — Niezwykłe sceny w szpitalu tomaszowskim.

Tomaszów, 27 kwietnia.

Rozczulająca scena rozegrała się w szpitalu tomaszowskim, gdzie przebywa na obserwacji Carl H. Schultz, który — jak już donosiliśmy — **stracił pamięć.** Przybył do niego z Łodzi szwagier jego, p. K. Schultz na widok „obcej" osoby zapytał, **czy p. K. jest również lekarzem.** Gdy oświadczono mu, że to jego szwagier, Schultz odpowiedział, **że go nie zna i nie przypomina sobie, by miał wogóle szwagra.**

Wówczas pan K. starał się przypomnieć mu rodzinę, a w pierwszym rzędzie żonę, podając jej imię i wygląd. Nic nie pomogło: **Schultz oświadczył, że nie zna kobiety o takim imieniu i wogóle nie pamięta, czy ma żonę.** Wówczas szwagier zadał mu pytanie, czy przypomina sobie, że często grywał mu na skrzypcach utwory znanych kompozytorów. Schultz odpowiedział, że muzykę bardzo lubi, szczególnie utwory Czajkowskiego, ale, żeby grał mu je szwagier K. — tego nie pamięta...

W czasie tej rozmowy okazano Schultzowi numer gazety, w której obszernie opisana została jego tragedia. Po przeczytaniu artykułu zapytał, czy on jest owym Schultzem o którym mowa. Również wyrażał się z pewną ironią o fakcie, jakoby miał grać rolę dyplomaty w filmie „Pani Minister".

Charakterystyczne, że Schultz doskonale pamięta wszystkie fakty od chwili, gdy znalazł się na gruncie Tomaszowa. Oświadczył lekarzowi i obecnym tam osobom, że **przystąpił do pisania pamiętnika** za okres który utkwił w jego pamięci. Będą to przeżycia na gruncie Tomaszowskim. Skarżył się jedynie, że po kilku minutach pracy nad pamiętnikiem czuje się szalenie osłabiony.

Zwiedzajcie sale gimnastyczne, boiska, pływalnie i strzelnice

Rozsądny głos studenta polskiego

na łamach „Gazety Polskiej“, w odpowiedzi na apel redakcji do młodzieży. — Dlaczego się konferuje z warchołami i rebeliantami?—Autonomia wyższych uczelni jest absurdem.-Dlaczego nie przychwycono sprawców rzucania bomb i wybijania szyb

We wczorajszej „Gazecie Polskiej“ ukazał się artykuł p. M. C., studenta prawa U. J. P., który, w odpowiedzi na apel redakcji „Gazety Polskiej“ z dnia 10 bm. zawarty w artykule p.t. „Niech młodzież sama zabierze głos“ w sprawie „niedobrej zabawy materiałami wybuchowymi“ — pisze co następuje:

„Przede wszystkim pragnę zaznaczyć, że zgadzam się w zupełności z duchem artykułu zarówno kol. Wolskiego, jak i „Gazety Polskiej“. Kol. Wolski stwierdził, że „młodzież rozpolitykowana stanowi nikłą mniejszość i że zdrowy element młodzieży reprezentuje wielką siłę“. Jest to z jednej strony bardzo pocieszające, z drugiej zaś jeszcze bardziej przykre, że ta „wielka siła“ daje sobie narzucać złe postępowanie „nikłej mniejszości“. Wydaje mi się to oczywistym dowodem, że ustrój naszej społeczności akademickiej jest zły: **nie ma jednolitego frontu „antywybrykowego“, nie ma silnej organizacji, któraby potrafiła go stworzyć.**

„Jeśli karygodna swawola wypływa z lekkomyślności, wystąpienie ze strony odpowiedzialnych przywódców młodzieży wpłynęłoby na jej wyplenienie“ — mówi artykuł „Gazety Polskiej“.

Czy tak jest w rzeczywistości?

W odpowiedzi na to pytanie ograniczę się do przypomnienia odezwy wydanej z okazji sławnej już blokady uniwersytetu w listopadzie ub. r., a podpisanej przez cały szereg organizacyj studenckich, jak: Akademicka Bratnia Pomoc, Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej, Legion Młodych etc. Odezwa ta, opublikowana w prasie, potępiała ostro wypadki na U. J. P. i innych uczelniach.

Co z tego jednak wynikło? Nic!

Próba ta dowiodła zatym, że **apele, zwrócone do zdrowego instynktu polskiej młodzieży akademickiej, chybiają celu, nie znajdują posłuchu.**

Istnieje wobec tego drugi sposób reakcji: **czynny.** Zastanawiając się głębiej nad tego rodzaju załatwieniem sprawy dochodzimy do wniosków:

1) Nie wolno go nikomu polecać, gdyż każde wystąpienie czynne sprowadziłoby momentalnie odpowiedź z drugiej strony. Stąd wyniknęłaby **prawdziwa „wojna“ wśród studentów.** A do tego nikt nie dąży i dążyć nie śmie!

2) Gdyby czynna reakcja powstała wśród młodzieży samoistnie, odruchowo, **zlikwidowana zostałaby z pewnością przez władze bardzo szybko.** Przykład tego mieliśmy w czasie ostatniej blokady uniwersytetu, kiedy grupa młodzieży usiłowała wyrzucić siłą okupantów. Akcja ta została zakończona bardzo niesławnie przy pomocy motopompy i aresztowań.

Nie mogę się powstrzymać w tym miejscu od gorzkiego przypomnienia ustalonego od pewnego czasu sposobu załatwiania konfliktów: **jeśli ma miejsce jakaś burda, zorganizowana przez młodzież „narodową“, urządza sie wówczas cały szereg konferencji i porozumień z przedstawicielami tej młodzieży, zapominając, czy też pamiętać nie chcąc, że są oni paskudnymi rebeliantami, wprowadzającymi pod płaszczykiem walki o odżydzenie wyższych uczelni, warcholstwo. nieposzanowanie władzy i naśmiewanie się z niej przy okazji tych konferencji.**

Wobec tego, w jaki sposób w takich warunkach młodzież ma przeciwstawić się „niedobrej zabawie materiałami wybuchowymi“? I jeszcze jedno pytanie: **dlaczego zwalać ciężar walki z warcholstwem z władzy na młodzież?**

Wydaje mi się, że tam, gdzie doszło już do tego stanu, że bomby, gazy, kastety i noże są czynnikiem zwykłym, nie powinno się narażać na szwank młodzieży. **Do tego rodzaju walki powinna wkroczyć władza, tylko władza.**

Powstaje kwestia w jaki sposób—to już do nas nie należy!

Pozwolę sobie jednak zwrócić uwagę, że w obecnych warunkach **autonomia terytorialna wyższych uczelni jest absurdem.** Dlaczego przed bramą może być posterunek policji, a za bramą nie? Czyżby chciano z terenu wyższych uczelni utworzyć asylum dla wszelkiego rodzaju występku? Czy uczciwego obywatela kole w oczy widok policjanta na ulicy? Jeżeli nie, to dla prawdziwego akademika, który pragnie w murach uczelni nie warcholić, ale czerpać wiedzę (co podkreślił kol. Wolski, jako zasadnicze nasze dążenie), posterunek taki nie powinien być „oburzający“.

Tu nie chodzi o konserwatywne pojęcie autonomii. Dla młodych i starych „narodowców“ walka przeciwko autonomii to walka o istotę bytu! Bo gdzieżby mogli rozwijać swoją „działalność“?

Jest mi doprawdy bardzo przykro, że muszę rzucić jeszcze jedno pytanie w stronę, którą najbardziej szanuję: **w momentach wybijania szyb, rzucania bomb i wymyślania rektorom i profesorom — gdzie się podziewa silna władza? Dlaczego nie można przychwycić sprawców, ani zapobiec na przyszłość podobnym wypadkom?**

Kończąc, dochodze do konkluzji: w polityce młodzieżowej coś szwankuje, zwracam się przeto w ten sposób do czynników miarodajnych, by obrały wreszcie **jakąś zdecydowaną linię swego postępowania, chroniąc nas w ten sposób od tracenia drogiego nam czasu i zapobiegając wypaczaniu duszy młodzieży prawdziwie polskiej.**

M. C.,
student prawa U. J. P.

Zgon Michała Drzymały

bojownika o polskość Ziem Zachodnich.—Trumna ś. p. Drzymały udekorowana orderem Polonia Restituta. — Pogrzeb odbędzie się w czwartek

Poznań, 27 kwietnia.

W Grabównie, pow. wyrzyskiego, po dłuższej chorobie zmarł, w wieku 80 lat, ś. p. Michał Drzymała, postać, która stała się legendarną w całej Polsce.

Znany jest ogólnie zatarg Drzymały z władzami pruskimi. W 1904 r. Drzymała nabył we wsi Podgradowice pod Rakoniewicami (pow. wolsztyński) parcelę kilkumorgową. na której postanowił zbudować dom. Rząd pruski, na zasadzie t. zw. noweli osadniczej z r. 1904, odmówił mu prawa wybudowania domu na własnej ziemi, **ponieważ nie uzyskał zezwolenia osiedleńczego.**

Drzymała został z rodziną bez dachu nad głową, jednakże nie zdradził sprawy polskiej i, wbrew propozycjom niemieckim, nie sprzedał zdobytego kawałka ziemi, lecz, **zakupiwszy od cyganów za 350 mk. niem. wóz na kołach, zamieszkał w nim wraz z rodziną na kawałku własnej ziemi. Pruskie władze zaproponowały mu wolne mieszkanie w Rakoniewicach, byleby opuścił ten wóz. Drzymała jednak opierał się, że musi ziemi pilnować i, mimo okropnych mrozów. przebywał w nim,** aczkolwiek Niemcy skonfiskowali mu nawet piecyk.

Czyn Drzymały odbił się głośnym echem w całym świecie. Z różnych stron świata zjeżdżali dziennikarze, by obejrzeć ten pomnik hańby pruskiej cywilizacji.

W Poznaniu zawiązał się komitet, który zakupił dla Drzymały większy wóz, lecz władze pruskie nie pozwoliły ustawić tam piecyka, ani nawet fotografować tego wozu. Po 4-ch latach władze pruskie usunęły wóz, opierając się na ustawie sejmu pruskiego. **Wóz przewieziony został do Krakowa, gdzie przez pewien czas wystawiony był w Barbakanie.**

W wolnej Polsce uczczono zasługi Drzymały, albowiem sejmik wojewódzki przyznał mu 300 złotych rocznego zasiłku na skutek starań wielkiego pisarza, Józefa Weyssenhoffa. **W 1928 r. Drzymała otrzymał od Banku Rolnego 30-morgową osadę w Grabównie, pow. wyrzyskiego, gdzie też dokończył swego żywota, mieszkając u boku swego syna, Piotra, inwalidy wojennego.**

Ś. p. Michał Drzymała zostawił żonę o rok od niego młodsza. Za życia doczekał się wielkiej chwały, ponieważ podczas poświęcenia pomnika Sienkiewicza w Bydgoszczy **jechał przez miasto w powozie z Panem Prezydentem Rzplitej.**

Pogrzeb dzielnego bojownika odbędzie się w czwartek, 29 b. m.

Zgon ś. p. Drzymały wywołał olbrzymie wrażenie w całej Wielkopolsce, **która czciła go jako bohatera narodowego.** W dniu dzisiejszym przedstawiciel urzędu wojewódzkiego, naczelnik Strzeszewski, udekorował trumnę ś. p. Drzymały orderem Polonia Restituta, nadanym mu przez Pana Prezydenta Rzplitej.

Na pogrzeb wielkiego bojownika o polskość ziem zachodnich wyjeżdżają delegaci województwa, starostwa krajowego oraz m. Poznania.

Zjazd lekarzy miejskich

zakończył wczoraj swe obrady. — Referaty i wycieczki

Wczoraj o godz. 8 rano wznowione zostały obrady zjazdu lekarzy powiatowych i miejskich województwa łódzkiego. Obrady rozpoczęto referatem naczelnika wydziału opieki społecznej w urzędzie wojewódzkim Janiszewskiego, który bardzo szczegółowo wskazał jak zazębiają się zagadnienia opieki społecznej ze stanem zdrowotności publicznej. Na terenie województwa łódzkiego, a zwłaszcza w Łodzi sprawa ta jest szczególnie paląca, gdyż złe warunki zdrowotne wymagają rozszerzenia opieki społecznej.

O godz. 9, w czasie dyskusji nad powyższym referatem, **przybył na zjazd p. wojewoda Hauke - Nowak,** który po powitaniu zebranych, objął przewodnictwo obrad.

Następny referat o organizacji samorządowej służby zdrowia wygłosił dr. Ludwik Nieć. O godzinie 10 p. wojewoda przerwał obrady plenarne. po czym **lekarze powiatowi odbyli konferencję w sprawach poborowych,** w związku ze zbliżającym się terminem poboru rocznika 1915, zaś lekarze samorządowi w tym czasie **zwiedzili miejski ośrodek zdrowia przy ul. Lubelskiej.**

Po wznowieniu obrad wygłoszono jeszcze referaty o akcji przeciwgruźliczej w Łodzi i na tym zjazd został zakończony. Uczestnicy odbyli jeszcze wycieczkę do Zgierza, gdzie zwiedzili basen pływacki miejski, następnie wrócili do Łodzi, gdzie zwiedzili zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmana, elektrownię i basen pływacki YMCA. (i)

„PŁOMIENNE SERCA”

największą rewelacją filmową

Największą rewelacją, jaką nam obecnie gotuje świat filmowy jest pojawienie się pierwszego monumentalnego obrazu polskiego „PŁOMIENNE SERCA“. Obraz ten oznacza przełom w dotychczasowej produkcji krajowej, jest bowiem pierwszym silnym pomostem, przerzuconym z Polski do krajów, stanowiących potęgi w dziedzinie filmowej. To też o „Płomiennych Sercach“ nie można mówić tylko jako o filmie wyprodukowanym w kraju. ale jako o wartościowej zdobyczy na miarę światową.

Nic też dziwnego, że filmowi temu towarzyszą obławy entuzjazmu i zachwytu. Niebywały też entuzjazm panował w Warszawie na galowym pokazie z udziałem reprezentantów rządu, władz wojskowych oraz świata kulturalnego. „Płomienne serca“ zdały celująco egzamin wobec tak surowego a zarazem miarodajnego grona wysokich osobistości. Scenariusz Płomiennych serc napisał Romuald Gantkowski, który zarazem obraz wyreżyserował. Dialogi wyszły z pod pióra znakomitego literata Adama Grzymały - Siedleckiego, część muzyczną skomponował Michał Jaworski. Wielką rewelacją jest także zespół aktorski, gdzie oprócz znakomitej, uroczej Elżbiety Barszczewskiej spotykamy kwiat polskiego aktorstwa z B. Cybulskim, Junoszą - Stępowskim, Dominiakiem i Białoszczyńskim na czele. Widzimy więc, że czeka nas uczta nielada. Nie zabraknie chyba nikogo. któryby nie pośpieszył do „GRAND - KINA“, gdzie obraz ten wkrótce będzie wyświetlany, by jaknajszybciej obejrzeć ten wspaniały epos bohaterstwa i najpiękniejszej miłości, by zobaczyć pierwszy polski film monumentalny, poruszający najistotniejsze zagadnienia doby obecnej.

Delegacja sezonowców w Warszawie

prosić będzie p. min. Kościałkowskiego o rozszerzenie robót publicznych.— Przemysłowiec skazany na 6 tygodni aresztu

Referat karny przy okręgowej inspekcji pracy rozpoznawał wczoraj sprawę właściciela fabryki obuwia przy ul. Północnej 23 Birmana, oskarżonego o przekroczenie przepisów o ochronie pracy. Po przeprowadzeniu rozprawy referat karny **skazał Birmana na 6 tygodni aresztu.**

Birman stanie w najbliższych dniach jeszcze przed sądem grodzkim, jako oskarżony o **napad na inspektora pracy dr. Pastora.**

***

Wczoraj udała się do Warszawy delegacja robotników sezonowych i przedstawicieli związków „Praca", ZZZ i Ch. Z. Z., celem interweniowania w sprawie **rozszerzenia robót publicznych w Łodzi.** Delegacja przyjęta zostanie przez p. ministra opieki społecznej Kościałkowskiego, któremu przedstawi szczegółowo katastrofalną sytuację robotników sezonowych i prosić będzie o zwiększenie kredytów dla Łodzi. Niezależnie od tego delegaci odbędą konferencję z dyrektorem Funduszu Pracy min. Dolanowskim.

Postulaty robotników idą w kierunku zwiększenia zakresu robót przez **zatrudnienie 4,400 robotników przez 6 dni w tygodniu.**

***

Jak już donosiliśmy, na skutek niedojścia do porozumienia między robotnikami a pracodawcami w przemyśle budowlanym w sprawie warunków pracy w bieżącym sezonie, powołana została do życia **nadzwyczajna komisja rozjemcza,** na czele której stanął nacz. Prenier z ministerstwa opieki społecznej. Komisja rozpocząć ma urzędowanie w dniu 6 maja. Ponieważ do komisji tej wejdą również przedstawiciele pracodawców i robotników, wczoraj w związkach zawodowych odbyły się narady w sprawie wyboru delegatów.

Podkreślić należy, iż **komisja działa na mocy arbitrażu,** to też orzeczenie jej będzie obowiązywało obie strony.

***

Jak wiadomo, w przemyśle pończoszniczym powołano do życia **komisję mieszaną,** która miaał ustalić stawki płac na artykuły produkcji, nieobjęte umową zbiorową. Ponieważ do dnia wczorajszego komisja swych prac nie ukończyła — na dziś zwołane zostało **walne zebranie robotników - kotoniarzy.** Według udzielonych nam informacyj, zebranie dzisiejsze powziąć ma uchwałę, by na miejsce komisji mieszanej, orzeczenie wydała komisja arbitrażowa, powołana przez inspektorat pracy.

***

Onegdaj wieczorem odbyło się **zebranie delegatów fabrycznych Ch. Z. Z.** Po omówieniu ogólnej sytuacji w przemyśle, rozwinęła się dyskusja nad ogłoszoną niedawno **ustawą o umowach zbiorowych i o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych,** które będą powoływane, dla orzekania w zatargach zbiorowych. W końcu powzięto uchwałę, wzywającą władze do powiekszenia personelu inspekcji pracy w Łodzi, celem systematycznego wizytowania fabryk. (i)

Nasz reporter zanotował:

W Grabieńcu, tuż pod Łodzią, ofiarą nieszczęśliwego wypadku padł 5 letni syn rolnika Eugeniusz Maurer. Chłopiec usiłował przebiec przez drogę tuż przed idącym szybko zaprzęgiem konnym. Uderzony dyszlem nieszczęśliwy malec padł, dostał się pod kopyta końskie i koła. Wydobyto go z połamanymi żebrami i licznymi obrażeniami. Dziecko zmarło w kwadrans po wypadku. Woźnica Lange został zatrzymany.

***

Lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża udzielił pomocy trzem poszkodowanym w wypadkach przy pracy.

W zakładach firmy B-cia Bukiet przy ulicy 6-go Sierpnia 58 doznał złamania palca u ręki lewej i ogólnych okaleczeń lewej dłoni 35-letni Jan Kmin, robotnik. Poszkodowany został po opatrzeniu pozostawiony na miejscu.

W fabryce N. Gotlibowskiego przy ul. Pomorskiej 163, pochwycony przez szarpacz, doznał obrażeń głowy i rąk 26-letni Czesław Szupski, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej nr. 60. Poszkodowany został przewieziony do szpitala ubezpieczalni.

***

Na posesji przy ul. Grudziądzkiej 2, podczas naprawiania koła u wozu został przygnieciony przez niepodparty wóz 45-letni Zygmunt Stachura, woźnica, zamieszkały tamże i odniósł złamanie nogi i obrażenia ogólne. Poszkodowany został umieszczony w szpitalu.

***

W mieszkaniu własnym przy ul. Radoszyckiej 11, po spożyciu nadmiernej ilości wódki uległ zatruciu alkoholem 43-letni Stanisław Grudziński i padł nieprzytomny. Lekarz pogotowia udzielił opojowi pomocy.

***

Na szosie aleksandrowskiej w pobliżu Kochanówki zderzył się z wozem ładownym szmatami samochód ciężarowy. Jadący na wozie 63-letni Moszek Kalmanowicz, zam. przy ul. Limanowskiego 43, padł na kamienie szosy i odniósł ciężkie obrażenia. Lekarz pogotowia umieścił poszkodowanego w szpitalu Poznańskich.

***

Do składu artykułów spożywczych Naftala Pincera przy ul. Krótkiej 13, dostali się w nocy złodzieje i skradli towarów, wart. 300 zł.

Wanda Kupsz, zamieszkała przy ul. Wólczańskiej 144 zameldowała, że nieznany sprawca skradł z jej mieszkania 10 zł. w gotówce, złoty zegarek, sakiewkę i drobną biżuterię łącznej wartości 280 złotych.

Do mieszkania Sali Sztarkman przy ul. Południowej 58 usiłowali się zakraść złodzieje, którzy otworzyli drzwi, wytrychem, lecz spłoszeni, umknęli, zaniechawszy kradzieży.

We wszystkich wypadkach policja prowadzi dochodzenia.

Konkurs: „Łódź w kwiatach"

Zgłoszenia do dnia 8-go maja. — Roboty plantacyjne rozpoczęte

W związku z ustabilizowaniem się pogód, wydział plantacyj miejskich **przystąpił już do prac na ulicach miasta i w parkach.**

W pierwszym rzędzie **rozpoczęto roboty na skwerze przy ul. Brzezińskiej** gdzie zasadzone będą drzewa i krzewy. Następnie na ulicach i w parkach rozpoczęło się **zasiewanie trawników oraz sadzenie roślin w parkach i na skwerach.**

Szczególną uwagę zwrócono na Al. Kościuszki, które po raz pierwszy w roku bieżącym otrzymają właściwą szatę dekoracyjną.

W parku Poniatowskiego nadto rozpoczęto **budowę brodzianki dla dzieci** oraz pawilonu „Kropli mleka". Prace te postępują szybko naprzód i na dzień 15 maja będą ukończone.

Donosiliśmy przed kilku dniami, iż wydział plantacyj postanowił zorganizować konkurs p. n. **„Łódź w kwiatach",** by przyczynić się w ten sposób do podniesienia wyglądu zewnętrznego miasta Pragnąc, aby w konkursie wzięło udział jaknajwięcej mieszkańców, którzy udekorują okna i balkony, postanowiono **przedłużyć termin zgłoszeń do 8 maja włącznie.** (i)

3 zamachy samobójcze

W jednym wypadku lekarz skonstatował zgon

Na posesji przy ul. Nowej 42/44 spostrzegł jeden z lokatorów wiszącego w ubikacji na poprzecznej belce sąsiada— 24-letniego Mariana Zawadzkiego.

Dochodzenie doprowadziło do ustalenia, iż desperat jeszcze onegdaj wieczorem opuścił mieszkanie, kierując się do ubikacji. Nikt nie zauważył, że młody człowiek do domu już nie wrócił.

Lekarz pogotowia wezwany w wczesnych godzinach rannych stwierdził zgon przed około siedmiu godzinami. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Desperat był bezrobotnym.

***

W mieszkaniu własnym przy ul. Żółkiewskiego 22 przeciął sobie krtań brzytwą bezrobotny 35-letni Roman Pokorski.

Domownicy udzielili desperatowi pierwszej pomocy, a lekarz pogotowia, po nałożeniu opatrunku, pozostawił go pod opieką najbliższych. Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

***

Na Górze Rudzkiej, tuż pod Łodzią, usiłował pozbawić się życia i zażył jodyny Arnold Beier, zamieszkały przy ul. Piłsudskiego 118 w Rudzie Pabjanickiej. Lekarz pogotowia, przybyły z Łodzi, udzielił desperatowi pomocy na miejscu i przewiózł go do domu. (l)

Siekierą zabił przyjaciela matki

Sąd skazał Idczaka na półtora roku więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał **24-letni Tadeusz Julian Idczak,** oskarżony o zabójstwo przyjaciela swej matki — 54-letniego **Piotra Kwiatkowskiego.**

Kwiatkowski znany był w okolicach ulicy Nowozarzewskiej, gdzie zamieszkiwał wraz z oskarżonym, jego matką i jego rodzeństwem, jako niebezpieczny awanturnik. Dnia 9-go stycznia wybierał się oskarżony z siostrą i znajomymi na bal do klubu sportowego „Zjednoczone". Kwiatkowski, grający w domu rolę ojczyma i opiekuna — sprzeciwił się, by Idczakówna poszła na bal. — Oskarżony oświadczył, iż **bierze siostrę pod swoją opiekę.** Kwiatkowski był nieustępliwy i, wpadłszy w gniew, **pobiegł do kuchni z siekierą w ręku, którą natarł na Idczaka.**

Młody człowiek zdołał wyrwać siekierę z rąk Kwiatkowskiego i wpadłszy w szał, **ciął nią Kwiatkowskiego w głowę, gonił go nawet potem i uderzył w głowę jeszcze kilkakrotnie.**

Kwiatkowski zmarł po kilku chwilach.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył wiceprezes Illinicz. Oskarżony tłumaczył się, iż działał w obronie koniecznej.

Sąd uznał **przekroczenie stanu obrony koniecznej i skazał Idczaka na rok i 6 miesięcy więzienia.**

TEATR — MUZYKA — SZTUKA



Lili Darvas
dziś w Teatrze Polskim

Dziś, w środę, 28-go kwietnia b. r. o godzinie 8.30 wieczorem pierwszy występ zespołu artystów wiedeńskiego „Volkstheatru" w komedji Bus-Feketego p. t. „Jean". W rolach głównych wystąpią: urocza Lili Darwas, słynny amant filmowy Hans Jaray, J. Terwin Moissi, Kurt von Lessen, Egon von Jordan, Vilma Degischer, Else Flóry, Theodor Grieg i Herman Brix.

Jutro, w czwartek, dnia 29-go kwietnia b. r. o godzinie 8.30 wieczorem ostatni występ wiedeńskiego „Volkstheatru" w komedji „Jean".

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę i w czwartek o godz. 8.30 wieczorem, a w sobotę o godzinie 4-ej po poł. w dalszym ciągu bawić będzie publiczność komedia Romanaj Niewiarowicza „Gdzie djabeł nie może". Ceny na wszystkie te widowiska zniżone.

W piątek o godz. 8.30 wieczorem trzymająca widzów w nieustannym napięciu mocna sensacja Speyera „Adwokat i zabójca", w której szerokie pole do popisu znajdują Tadeusz Białoszczyński, Ankwicz-Szyjkowska, Cz. Kalinowski, W. Matuszkiewicz, W. Skwarska i J. Chojnacka.

TEATR POPULARNY.

(Ogrodowa 18).

Dziś, w środę, o godz. 8.15 wieczorem „Klub kawalerów", znakomita komedia w 3-ch aktach M. Bałuckiego, która w reżyserji H. Morycińskiego została przez publiczność łódzką entuzjastycznie przyjęta.

JUTRZEJSZY WYSTĘP BALETU „MENAKA".

Jutro, w czwartek, dnia 29-go kwietnia b. r. o godzinie 8.45 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonii występ indyjskiego baletu „Menaka", który na olimpjadzie w roku ubiegłym uzyskał najwyższą nagrodę oraz własną hinduską orkiestrą pod kierownictwem prof. Ustad Sakhawat Hussain Khan i Ambique Majumdar.

W programie między innymi: tańce bogów, legenda o rycerzu, balety hinduskie, życie ludowe w tańcu etc.

KURSY DOKSZTAŁCAJĄCE DLA WYCHOWAWCÓW ZAKŁADÓW OPIEKUŃCZYCH.

Dowiadujemy się z urzędu wojewódzkiego, że w dniu 18 maja b. r rozpocznie się w Warszawie kurs dokształcający dla wychowawców zakładów opiekuńczych, który w pierwszym okresie trwać będzie do dnia 26-go czerwca włącznie, a w drugim okresie — od połowy września do listopada.

Podania należy składać do ministerstwa opieki społecznej w Warszawie do dnia 10-go maja b. r. włącznie.

Do podania należy dołączyć:

1) odpis świadectwa szkolnego,
2) własnoręcznie napisany życiorys,
3) świadectwo instytucji, w której kandydat pracuje, ze stwierdzeniem zajmowanego stanowiska i z zapewnieniem, że po ukończeniu kursu kandydat powróci do pracy,
4) fotografie.

Decyzja co do przyjęcia na kurs zostanie podana do wiadomości bezpośrednio kandydatowi.

Poza tym dowiadujemy się, że kursy dokształcające, uprawniające do uzyskania kwalifikacyj, wymaganych dla wychowawców zakładów opiekuńczych będą w tym samym mniej więcej czasie prowadzone przez Katolicką Szkołę Społeczną w Poznaniu i przez komitet przy urzędzie wojewódzkim w Krakowie.

Polska—Finlandia

Uruchomienie komunikacji lotniczej

Jak się dowiadujemy, w dniu 29 b. m. nastąpi uruchomienie bezpośredniej komunikacji lotniczej między Polską a Finlandią. Komunikacja ta będzie się odbywać na linii Warszawa—Wilno—Ryga—Tallin—Helsinki.

Nowa komunikacja lotnicza obsługiwana będzie przez polskie linie lotnicze „Lot".

Listy wysłane w pierwszym dniu uruchomienia tej komunikacji datowane będą specjalnym datownikiem pamiątkowym, wyobrażającym samolot w locie i zawierającym następujący tekst: „Pierwszy lot Warszawa—Helsinki — 29/IV 37 r.".

Listy do Finlandii należy przesyłać przez urząd pocztowy Warszawa 2, lub Wilno 2. (k)

O organizacji pracy

Kurs dla urzędników

Instytut naukowej organizacji pracy w porozumieniu z izbą przemysłowo-handlową postanowił uruchomić w Łodzi kursy **„O organizacji pracy i racjonalnej kontroli"**, które by przyczyniły się do podniesienia wydajności i racjonalizacji pracy w przedsiębiorstwach prywatnych, samorządowych i państwowych.

Pierwszy taki kurs został otwarty wczoraj w siedzibie towarzystwa kredytowego. W imieniu zarządu miejskiego zainaugurował kurs wiceprez. Pączek, zaś w imieniu izby przemysłowo-handlowej — wiceprez. Fiedler.

Na pierwszy kurs zapisało się kilku dziesięciu pracowników przedsiębiorstw łódzkich. (i)

Kontrola sklepów

Kot na worku z mąką

W związku z powtórną obniżką cen artykułów spożywczych, wczoraj komisje starościńskie przeprowadziły ponowne lustrację sklepów, bazarów i targowisk, sprawdzając, czy ujawnione są ceny i czy pobierane są od kupujących ceny zgodne z urzędowym cennikiem.

Z powodu niedokładności i wykroczeń sporządzono kilkadziesiąt protokułów. M. in. w sklepie Himmelfarba przy ul. Piłsudskiego 1/3 komisja zastała na worku z mąką wylegującego się kota. Właściciela sklepu pociągnięto do odpowiedzialności. Stanie on jeszcze w bieżącym tygodniu przed sądem starościńskim. (i)

Losowanie książeczek PKO

Dnia 26 kwietnia 1937 roku odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 33-cie z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serji II-ej:

Po zł. 1,000 otrzymują właściciele następujących książeczek:

51291, 51620, 53912, 53943, 53951, 54313, 54423, 54739, 54901, 55273, 55849, 56511, 56810, 56913, 57245, 57849, 58150, 58555, 59065, 59559, 59695, 60147, 61447, 61501, 61779, 61993, 62617, 64393, 65290, 65399, 66759, 67878, 72460, 73791, 73946, 74498, 75041, 77396, 77950, 79714, 79895, 81618, 82251, 85421, 88639, 91902, 92063, 92113, 92505, 92543, 95637, 96501, 98433, 98821, 99543, 99622, 99732, 100443, 101593 101869, 103729, 104166, 104277, 104700, 104711, 109320, 109395, 112403, 113617, 113717, 114060, 114240, 114660, 114871, 115354, 116325, 117239.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychter i B. Łoboda — 11-go Listopada 86, J. Zundelewicz — Piotrkowska 25, S. Bojarska i W. Schatz — Przejazd 19, Cz. Rytel — Kopernika Nr. 26, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka — Rzgowska 147.

PRZED PROCESEM DOBOSZYŃSKIEGO

Rozmowy przedstawicieli palestry z organizatorem wyprawy myślenickiej w celi więziennej

Kraków, 27 kwietnia.

We wtorek rano przyjechali do Krakowa **obrońcy inż. Doboszyńskiego z Warszawy adw. Stypułkowski i Czerwiński, którzy w godzinach przedpołudniowych odwiedzili wraz z adw. dr. Pozowskim z Krakowa inż. Doboszyńskiego w celi więziennej.**

Adwokaci pozostali u inż. Doboszyńskiego przeszło godzinę i omówili z nim niektóre szczegóły obrony.

W godzinach popołudniowych odbyła się, zgodnie z naszą zapowiedzią **pierwsza konferencja obrońców Doboszyńskiego, w której wzięli udział oprócz przybyłych z Warszawy adw. Stypułkowskiego i Czerwińskiego adwokaci krakowscy Stuhr, Pozowski i Kuśnierz.**

Jak się dowiadujemy w toku konferencji omówiono również możliwość przystąpienia do obrony **dziekana warszawskiej rady adwokackiej Jana Nowodworskiego.**

Jak wiadomo, obrona wniosła sprzeciw do aktu oskarżenia, **domagając się połączenia sprawy Doboszyńskiego i jego towarzyszy i wytoczenia wspólnego procesu przed sądem przysięgłych.**

W imieniu Doboszyńskiego wniósł sprzeciw adw. Stypułkowski, zaś w imieniu 49 uczestników wyprawy myślenickiej adw. Pozowski.

Na wczorajszej konferencji omawiano również **ewentualną taktykę obrony w razie nieuwzględnienia sprzeciwu.**

W takim wypadku proces towarzyszy Doboszyńskiego odbyłby się przed trybunałem trzyosobowym sądu okręgowego z końcem maja a więc przed procesem Doboszyńskiego, który wyznaczony ma być na sesję czerwcową sądu przysięgłych.

Obrona zamierza powołać na rozprawę tę **Doboszyńskiego w roli świadka.**

Towarzyszy Doboszyńskiego bronić ma kilkunastu adwokatów krakowskich. Do procesu Doboszyńskiego wniesione będzie **powództwo cywilne ze strony poszkodowanych kupców żydowskich z Myślenic.**

Onegdaj w sądzie okręgowym w obecności prok. dr. Szypuły i przedstawiciela krakowskiej Izby Adwokackiej adw. Woźniakowskiego odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa sądu dr. Krupińskiego **losowanie 30 sędziów przysięgłych i 15 zastępców na czerwcową kadencję.** Wybranymi są przeważnie emeryci.

Tatrzański Park Narodowy

uchwalono utworzyć na posiedzeniu komisji w Warszawie. —

Warszawa, 27 kwietnia.

W Warszawie odbyło się ostatnie posiedzenie komisji organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego.

Obrady komisji zostały zakończone pięknym przemówieniem **burmistrza Zakopanego, inż. Zaczyńskiego**, który złożył na ręce **p. rektora U. J., prof. Szafera** przewodniczącego komisji, wyrazy podziękowania i zapewnienia, że społeczeństwo zakopiańskie zdaje sobie należycie sprawę z wielkiej wagi zachowania nienaruszonej przyrody tatrzańskiej.

Park Narodowy w Tatrach, według projektu komisji, ma obejmować całą część Tatr, położoną w granicach Rzeczypospolitej z wyłączeniem własności siedmiu gmin w dolinie Chochołowskiej.

Cele ochrony przyrody na obszarze parku mają być osiągane **bez zastosowania przepisów o wywłaszczeniu.**

Na obszarze Parku rośliny i zwierzęta będą chronione. Projekt przewiduje tworzenie mateczników i rezerwatów dla zwierząt i roślin, do których dostęp ma być ograniczony.

Na terenie parku ma być zakazane polowanie i rybołóstwo, wznoszenie pomników, umieszczanie tablic pamiątkowych, budowanie kolejek, wyciągów, tramwai, dróg bitych, tworzenie zakładów o charakterze przemysłowym, leczniczym, hotelarskim lub handlowym, umieszczanie jakichkolwiek reklam, wreszcie urządzanie zawodów w strzelaniu, wyścigów motorowych oraz zawodów na lodzie.

Ruch turystyczny na obszarze parku nie dozna na ogół ograniczeń, jednakże zostanie uregulowany na podstawie specjalnych przepisów.

Wieści sportowe

Bieg Narodowy w Łodzi

w dniu 3 maja

W poniedziałek, dnia 3-go maja odbędą się w Łodzi podobnie jak i w całym kraju doroczne Biegi Narodowe na przełaj. W Łodzi organizacja tych biegów została powierzona sekcji lekkoatletycznej ŁKS-u. Biegi odbędą się dla stowarzyszonych i niestowarzyszonych, przy czym dystans biegu dla juniorów wynosi 2 klm., zaś dla seniorów 5 klm. Start wszystkich zawodników będzie wspólny i nastąpi o godz. 16-ej z boiska ŁKS-u. Start zostanie poprzedzony o godzinie 15.55 krótkim przemówieniem prezesa P.Z.L.A. inż. Znajdowskiego, które nadane będzie przez specjalny megafon. Po tym przemówieniu punktualnie o godz. 16-ej na sygnał startera, również nadany przez radio (równocześnie dla biegaczy w całym kraju) zawodnicy ruszą ze startu.

Zgłoszenia zawodników do biegów bez opłaty wpisowego przyjmują sekretariaty ŁKS-u (Piotrkowska Nr. 112) i Ł.O.Z.L.A. (Przędzalniana Nr. 68). Zgłoszenia zawodników stowarzyszonych przyjmowane są do 1-go maja, zaś zawodnicy niestowarzyszeni mogą się zgłaszać nawet w dniu biegu przed startem.

Ze względu na popularność Biegów Narodowych oraz ich charakter, spodziewać się należy dużej liczby zgłoszeń.

Łódź—Warszawa

Mecz piłkarski reprezentacyj robotniczych

W dniu 1-go maja odbędzie się w Warszawie (o godz. 16.30 na boisku Skry) doroczny robotniczy mecz piłkarski Warszawa — Łódź o nagrodę przechodnią b. prezydenta m. Łodzi Ziemięckiego.

Reprezentacja Łodzi wystąpić ma w następującym składzie: bramka — Kwiatkowski (Tur, Łódź), obrona — Sudra (Widzew) i Rajs (Tur, Łódź), pomoc: Nowiszewski (Widzew), Bednarek (Widzew), Gadaj II (Lechja, Tomaszów), atak: Szymczak (Tur, Łódź), Modzelewski (Tur, Łódź), Uptas (Widzew), Gadaj I (Lechja, Tomaszów) i Mielczarek (Widzew), rezerwowi: Jankowski i Guzicki (Widzew), Filipiak (Tur).

W czwartek wymieniona reprezentacja rozegra na boisku Widzewa mecz treningowy z SKS-em, po którym mogą jeszcze nastąpić ewentualne drobne zmiany w drużynie.

Skład reprezentacji Warszawy przedstawia się następująco: Zbroja (Sarmata), rez. Szwed (Drukarz), Goldberg (Gwiazda), Więckowski (Skra), Filipek (Sarmata), Wybrański (Skra), Gruszka (Gwiazda), Birenzweig (Gwiazda), Szulsinger (Gwiazda) Świcarz (Skra), Smosarski (Skra), Raczyński (Znicz).

W roku ubiegłym mecz reprezentacyj robotniczych Warszawa — Łódź, zakończył się zwycięstwem Warszawy w stosunku 2:0.

Piłkarze duńscy w Łodzi?

W związku z jubileuszem 15-lecia ŁOZPN-u projektowany jest mecz międzynarodowy w dniu 20 czerwca reprezentacji Łodzi z leaderem mistrzostw Danii — Akademish Boldklub (Kopenhaga). Piłkarze duńscy zgadzają się przyjechać do Polski na 4 mecze, proponując możliwe warunki finansowe.

Zarząd ŁZOPN-u propozycji tej jeszcze nie rozpatrzył, jednak o ile uda się znaleźć dla drużyny duńskiej przeciwników, mecz z nią w Łodzi dojdzie najprawdopodobniej do skutku.

Spotkanie juniorów ŁKS-u i Union-Touringu

W nadchodzącą niedzielę, 2-go maja, odbędzie się na stadionie ŁKS-u o godz. 10-ej rano ciekawy mecz lekkoatletyczny juniorów Ł.K.S.—Union - Touring.

— W przyszłą niedzielę, 9-go maja, rozegrany zostanie na boisku ŁKS-u trójmecz lekkoatletyczny (pań i panów) Ł.K.S. — I.K.P. — Zjednoczone.

— Najlepszy długodystansowiec łódzki Kurpessa przygotowuje się starannie do pierwszego występu w barwach Ł.K.S-u. Dotychczas Kurpessa, pomimo zapowiedzi, nie biegał, gdyż rozpocząwszy po dwuletniej blisko przerwie treningi, odczuwał bóle mięśni.

Pierwszy występ Kurpessy w barwach Ł.K.S. nastąpi definitywnie w dorocznym biegu sztafetowym „Kuriera Łódzkiego", który odbędzie się dnia 6-go maja w Parku Poniatowskiego.

Kolarskie mistrzostwa klubów łódzkich

Szosowe mistrzostwa kolarskie klubów okręgu łódzkiego na rok 1937 zostaną rozegrane wspólnie w dniu 9 maja. Mistrzostwa te odbędą się na szosie warszawskiej na dystansie 100 kilometrów, ze startem o godzinie 9-ej rano na Krzywiu.

Zbiórka zawodników, komisji sędziowskiej, pomocy technicznej i t. p. została wyznaczona przez Ł.O.Z.K. na godzinę 8-mą na Krzywiu. Sędzią głównym wyścigu będzie prezes Ł. O. Z. K. p. Szymski.

Ukarani przez Starostwo

W trybie administracyjnym **zasądzeni zostali** wczoraj przez referat karny starostwa grodzkiego:

Za zakłócenie spokoju publicznego — trzej dorożkarze: Derek Terkeltaub, zam zam. przy ul. Młynarskiej 19, Alter Młynarzewski, zam. przy ul. Okrzei 4 i bracia Josek i Pinkus Orzechowscy po dziesięć dni aresztu. Wszyscy czterej prowadzili zażartą bójkę o kolejkę przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Cegielnianej, powodując wielkie zbiegowisko i zatamowanie ruchu kołowego i tramwajowego na ul. Piotrkowskiej.

Za nieprzestrzeganie przepisów o ruchu kołowym zasądzeni zostali dorożkorze i woźnice: Szmul Dawid Lewin, zam. przy ul. Berka Joselewicza 10, na 14 dni aresztu, Chil Abramowicz z ul. Goplańskiej 30 i Wolf Borensztajn z ulicy Wolborskiej 1 po 7 dni aresztu.

Za natrętną żebraninę zasądzony został Boruch Migdał, zam. przy ul. Franciszkańskiej 55 na 5 dni aresztu, Pola Orygier z ul. Brzezińskiej 45 na 10 dni aresztu i Bajla Jakubowicz z ul. Masarskiej 7 na 7 dni aresztu.

Za awanturowanie się w tramwaju zasądzony został Mordka Lustiger, zam. przy ul. Rzgowskiej 16 — na 15 złotych grzywny lub 3 dni aresztu.

Za zakłócenie spokoju publicznego zasądzeni zostali: Antoni Szolc, bez stałego miejsca zamieszkania — na 10 dni oraz Michał Kaczmarek, bez stałego miejsca zamieszkania — na 14 dni bezwzględnego aresztu.

Za handel w godzinach niedozwolonych zasądzony został Icek Morgensztern, zam. przy ul. 11-go Listopada 44 — na 15 zł. grzywny lub 2 dni aresztu.

Za nie zgłoszenie w terminie pracowników do Ubezpieczalni Społecznej ukarana została Stefania Weinbach, właścicielka sklepu z galanterią przy ulicy Piotrkowskiej 142 — na 30 zł. grzywny lub 3 dni aresztu.

Za prowadzenie psa bez smyczy i kagańca zasądzona została Aniela Nowak, zam. przy Szosie Pabjanickiej 26 — na 10 zł. grzywny lub 3 dni aresztu. (l)

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 28 kwietnia 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Przed 9 laty

Paryż, w kwietniu.

Zagadnienie stosownego poziomu waluty ciągle jest w przekonaniu wielu ludzi we Francji nierozwiązane. Obniżenie parytetu o jedną czwartą, czyli łagodna dewaluacja nie zadawala w gruncie rzeczy ani dewaluacjonistów mających przed oczyma radykalne cięcie dewaluacyjne obu państw anglo-saskich; nie zadawala rozumie się i tych, którzy stoją na gruncie „nietykalności" równi złotej; do nich należy z natury rzeczy tak liczna i charakterystyczna dla Francji sfera ciułaczy. Równocześnie z dewaluacją przeprowadzone reformy socjalne, podrażające robociznę i tym samym ceny (zwłaszcza towarów na których koszt produkcji składa się robocizna w większej mierze) — **spowodowały że agio walutowe szybko zostało zjedzone.** Nic dziwnego, że w przekonaniu jednych dewaluacja nie dała wyniku bo była za mała, w przekonaniu innych — dlatego że jest wogóle bezowocna. W każdym razie stosowny poziom parytetu, jego optimum, jest da capo problemem interesującym opinię.

Na tle tego wcale na czasie wydają się nam pamiętniki ogłoszone w ostatnim „Revue de deux mondes" przez p. Emila Moreau, gubernatora Banku Francji z okresu stabilizacji Poincare'go.

Kartki pamiętnika p. Moreau obrazują ciekawą, pełną momentów o dużym napięciu **a mało znaną walkę o poziom franka** jaka się toczyła między nim, a Poincare'em.

Moreau jest za niezbyt wysokim kursem franka i szybką stabilizacją. Poincare — za stabilizacją po uprzedniej rewaloryzacji do poziomu wyższego. Pierwszy uważa wysoki kurs i nieodłączne od niego relatywnie wysokie ceny za niebezpieczne dla rozwoju produkcji francuskiej. Drugi — uważa za niezbędne dla zachowania ciułaczowi francuskiemu tych wartości kapitałowych jakie gromadzi; jako polityk pamięta zapewne o kaptowaniu benewolencji mas średniego stanu.

Walka jest dramatyczna. Poincare grozi upaństwowieniem Banku Francji. Moreau — demonstracyjną dymisją któraby w sposób zrozumiały podważyła prestiż polityki walutowej rządu. Późniejszy gubernator, p. Moret, spełnia niełatwą rolę pośrednika między skłóconymi czynnikami decydującymi polityki pieniężnej. Nawet w samej „radzie regencyjnej" Banku Francji ma p. Moreau antagonistów na czele z baronem Rotszyldem wspierającym Poincare'go.

Ostatecznie „spiżowy" Poincare kapituluje w walce o parytet. Daje się przekonać przez p. Moreau. Rezygnuje z wysokiego, odpowiadającego interesom wielkich mas ciułaczy kursu i zgadza się na natychmiastową stabilizację. Jeszcze w czerwcu wniesiony zostaje projekt do izb ustawodawczych. P. Moreau przysłuchuje się w izbie deputowanych świetnej mowie Poincare'go, z jemu tylko właściwą swadą zwalczającego wysoki kurs franka; uśmiecha się poznając w mowie obrończej swego wczorajszego antagonisty — świetnego adwokata — swe własne argumenty.

Zdaje się, że kartki z pamiętnika mówią o zamierzchłych sprawach, a to przecież upłynęła dopiero niecała dekada lat. Znowu we Francji stają naprzeciwko siebie dwa obozy: jeden — za wysokim, drugi — za niskim kursem franka. **Tylko, że sytuacja rozwija się a rebours:** zamiast problemu rewaloryzacji występuje problem dewaluacji i że autonomia decyzji była wtedy bez porównania większa. Ten brak autonomii decyzji w wyborze parytetu jest właśnie czynnikiem, który niepokoi.

Dr. A. Z.

Komisja rozjemcza w zatargach zbiorowych

może być powołana na wniosek ministra opieki społecznej. — Trzy nowe ustawy gospodarcze

Doniosłe teksty przepisów z zakresu prawa gospodarczego znajdujemy w ostatnim dzienniku ustaw. Mamy tu na myśli:

1. Zmiany rozporządzenia w październiku 1934 r. o konwersji długów rolniczych.

W rozporządzeniu tym przedłużono do 31 grudnia 1940 roku następujące terminy: termin spłacania długów rolniczych papierami wartościowymi; termin konwertowania bez zgody niższych wierzycieli — długów rolniczych na długi w 4 i pół procentowych listach zastawnych oraz niektóre inne terminy.

Do końca grudnia 1940 roku wolno długi rolnicze posiadaczy gospodarstw wiejskich grupy A(t. j. takich, których obszar wiejski nie przekracza 50 ha) spłacać przedterminowo gotówką w ten sposób, iż umarza się podwójną kwotę długu t. zn. 200 procent zamiast, jak dotąd, 150 procent.

2. Zmiany rozporządzenia o załatwianiu zatargów zbiorowych.

Przede wszystkim poddanie zatargu orzeczeniu komisji rozjemczej nie wymaga uchwały Rady Ministrów, powziętej na wniosek MOS, **a wystarczy decyzja samego tylko Ministra Opieki Społecznej.**

Nadanie mocy powszechnie obowiązującej orzeczeniu komisji rozjemczej dla indywidualnych umów o pracę w wypadkach, gdy orzeczenie to posiada gospodarczo przeważające znaczenie w danej gałęzi pracy — wymaga również nie uchwały Rady Ministrów, a tylko **postanowienia Ministra Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu.** Pozostaje niezmieniony warunek, iż nadanie powszechnej mocy obowiązującej orzeczeniu komisji rozjemczej nastąpić może **tylko na wniosek jednego z uczestników procedury rozjemczej.**

3. Rozporządzenie ministra skarbu mocą którego przekazano środki uzupełniające na powiększenie Funduszu Oddłużeniowego PBR. Mianowicie przekazano dodatkowo: 17 miln. zł. z ogólnego funduszu rezerwowego, 3 miliony z funduszu rezerwowego listów zastawnych PBR i będące własnością skarbu obligacje 4-procentowej pożyczki konsolidacyjnej.

Jur.

Położenie gospodarcze Polski

w marcu w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Występujące zwykle w miesiącach zimowych osłabienie produkcji i obrotów uwydatniło się w roku bieżącym w nieznacznych tylko rozmiarach. Stan produkcji przemysłowej wykazuje stały ruch zwyżkowy, zarówno w dziale dóbr produkcyjnych jak i artykułów spożycia. Wzrost zatrudnienia wykazało w marcu przede wszystkim hutnictwo żelazne, którego produkcja w ostatnim kwartale była o około 50 proc. wyższa niż w tym samym czasie roku ubiegłego. Pod wpływem korzystnej koniunktury międzynarodowej poprawiło się również położenie przemysłu cynkowego. Przemysł metalowo - przetwórczy zwiększył uruchomienie w dziale wytwórczości artykułów budowlanych i inwestycyjnych oraz maszyn rolniczych. Do zwiększonej produkcji przystąpił również przemysł mineralny i drzewny. — W fabrykach włókienniczych i odzieżowych sezon produkcyjny miał przebieg normalny przy znacznie rozszerzonych rozmiarach wytwórczości i silnym zapotrzebawaniu surowców. Wydobycie i zbyt węgla utrzymały się znacznie powyżej rozmiarów zeszłorocznych, wydobycie ropy naftowej natomiast nie wykazało poprawy. Według danych Instytutu Badania Kaniunktur Gospodarczych ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej — po wyeliminowaniu sezonowości — osiągnął w miesiącu sprawozdawczym 83,2 wobec 67,6 przed rokiem.

W marcu nastąpiło znaczniejsze zwiększenie eksportu węgla, wyrobów żelaznych i cynku, materiałów drzewnych i wyrobów włókienniczych, w dziale artykułów rolniczych zaś wzrósł wywóz mięsa i szynek. W silniejszym jednak stopniu zwiększony został przywóz do Polski, zwłaszcza niektórych surowców przemysłowych, wskutek czego zmalało saldo czynne bilansu handlowego.

Dzięki zwyżce obrotów gospodarczych oraz poprawie dochodów i zarobków wzrosły wpływy skarbowe, co pozwoliło na uzyskanie nadwyżki w gospodarce budżetowej państwa w marcu, a zarazem w całym ubiegłym roku budżetowym.

Wzrost potrzeb kredytowych na cele zwiększonej produkcji i zakup surowców odbił się dotąd na stanie rynku pieniężnego, który również w marcu cechowała dość duża płynność. Znajduje ona wyraz w znacznym wzroście wkładów oraz poważniejszych zasobach gotówkowych instytucyj finasowych, które w małym tylko stopniu wykorzystują swe rezerwy kredytowe w instytucji emisyjnej. Jednocześnie zwiększyły się na giełdzie obroty papierami lokacyjnymi, większość papierów uzyskała poprawę kursów. Rozszerzenie swych operacyj kredytowych banki przeprowadziły przy pomocy wzrastających wkładów, które w marcu wykazały zwyżkę we wszystkich instytucjach, szczególnie zaś w bankach państwowych. Silniejszy popyt na środki obrotowe wystąpił zwłaszcza w okręgach przemysłu górniczo-hutniczego i metalowo - maszynowego oraz przemysłu włókienniczego w związku z wzrastającym zapotrzebowaniem surowców. W niektórych gałęziach przemysłu przedsiębiorstwa, wykorzystując swą pełną zdolność wytwórczą, zaczęły poszukiwać kredytu inwestycyjnego na rozszerzenie swych zakładów produkcyjnych.

Silna zwyżka cen surowców i artykułów rolnych na rynkach międzynarodowych wywołała również w Polsce w ostatnich tygodniach poważny ruch zwyżkowy, przybierający w niektórych dziedzinach nadmierne i gospodarczo szkodliwe rozmiary. Celem przeciwdziałania zwichnięciu równowagi cen oraz zapewnienia należytej podaży towarów na rynek wewnętrzny, powołana została w kwietniu przy prezesie Rady Ministrów specjalna Komisja Kontroli Cen. W wyniku tej akcji wydany został szereg zarządzeń, dotyczących wywozu ziemiopłodów z Polski, przemiału zbóż chlebowych, obniżki cen skartelizowanych artykułów przemysłowych, wreszcie ulg w zakresie taryf przewozowych oraz stawek celnych dla niektórych towarów.

Przeciwko monopolowi hurtowników

i przemysłowi anonimowemu wypowiadają się producenci swetrów

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie związku producentów swetrów, na którym po załatwieniu spraw natury organizacyjnej i wyborach nowego zarządu powzięto szereg uchwał w zakresie najżywotniejszych w danej chwili zagadnień tego działu przemysłu.

W pierwszym rzędzie zebrani wskazywali, **że sanacja stosunków w przemyśle swetrzanym wymaga bezwzględnego zlikwidowania anonimowej produkcji,** która w tej branży dotąd w szerszym zakresie istnieje. Postanowiono **w akcji tej współdziałać z władzami skarbowymi i ustalić listę tych przedsiębiorstw, które prowadzą swą działalność w sposób anonimowy, nie ponoszac żadnych świadczeń, jakim jest obciążony przemysł legalny.**

Drugą z kolei sprawą szeroko omawianą na zebraniu była **kwestia stosunków między hurtownikami a producentami swetrów.** Liczba hurtowników w tej branży ogranicza się do **kilku firm,** które wykorzystując swoje prawie **monopolistyczne stanowisko, nietylko dyktują warunki zakupu towaru, ale ponadto od ustalonych już cen odliczają sobie od każdej tranzakcji 1 proc., a także po dostarczeniu towaru odliczają sobie przy wypłacie należności rozmaite kwoty z tytułu przeróżnych bonifikat i t. d.** Takie stosunki w handlu swetrzanym stawiają producentów w **wyjątkowo niepomyślnej sytuacji.** Zebrani postanowili zwołać **specjalną konferencję z hurtownikami i wezwać ich do zerwania z wyżej wymienionymi szkodliwymi dla producentów swetrów, praktykami.**

(w)

Pożyczka dolarowa w poszukiwaniu

Niejednolita tendencja na rynku walorów

Z papierów procentowych dolarowych ujawniła się w dniu wczorajszym słabsza tendencja dla 8 **proc. pożyczki Dillonowskiej, która uległa zniżce o 25 punktów;** na łódzkim rynku prywatnym obracano nią po kursie — 51,75 w płaceniu, 52,25 w żądaniu.

Większym popytem, z powodu zbliżającego się ciągnienia, cieszyła się 4 proc. pożyczka dolarowa, którą dokonywano tranzakcyj po kursie — 45 w płaceniu, 46 w żądaniu. Pozostałymi papierami dolarowymi dokonywano na rynku prywatnym nieznacznych obrotów po następujących kursach: 6 proc. pożyczką dolarową — 53,50 w płaceniu 54,50 w żądaniu. 7 proc. pożyczką stabilizacyjną — 365 — 368.

Tendencja dla papierów procentowych złotowych była niejednolita. 3 proc. pożyczka inwestycyjna I i II emisji uległa **zniżce o 25 punktów,** na łódzkim rynku prywatnym papierem tym obracano po kursie — 66,25 w płaceniu, 67,25 w żądaniu (I emisja) oraz 64,75 w płaceniu, 65,75 w żądaniu (II emisja).

Kursy pozostałych papierów procentowych złotowych kształtowały się następująco: 5 proc. pożyczka konsolidacyjna w grubszych odcinkach — 54,50 w płaceniu, 55,50 w żądaniu, 5 proc. pożyczka konwersyjna w grubszych odcinkach 57,50 w płaceniu, 58,50 w żądaniu oarz 5 proc. pożyczka konwersyjna w drobnych odcinkach — 56,75 w płaceniu, 57,75 w żądaniu.

Z papierów procentowych złotowych prywatnych zwiększone zainteresowanie na łódzkim rynku prywatnym zanotowano **dla 5 proc. łódzkich listów zastawnych serii XK,** którymi obracano po kursie — 51,50 w płaceniu, 52,50 w żądaniu. 5 proc. warszawskie listy zastawne nowe uległy **zwyżce o 25 punktów,** dochodząc do 57,25 w płaceniu, 58,25 w żądaniu.

Kursy akcyj Banku Polskiego kształtowały się w granicach 99 w płaceniu, 100 w żądaniu.

(y)

Giełda pieniężna

Warszawa, 27 kwietnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, za wyjątkiem dewizy na Paryż i Pragę. Obroty były niewielkie. Notowano: Amsterdam 289.40 (+15), Bruksela 89.25, Londyn 26.10, Nowy Jork 5.27,63, Nowy Jork-kabel 5.228, Paryż 23 41, Praga 18.37, Sztokholm 134.55 (+25), Zurych 120.95 (+20). Bank Polski płacił: dolary amerykańskie i kanadyjskie po 5.25,50 floreny holenderskie 288.40, franki francuskie 23.32, szwajcarskie 120.15, belgi belgijskie 89, funty angielskie 26.01, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 15 80, duńskie 115.95, norweskie 130.45, szwedzkie 133.90, liry włoskie 23.50, szylingi austriackie 96.50, marki fińskie 11, marki niemieckie 121, niemieckie srebrne 126.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była mocniejsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 100, Węgiel 20.50, Lilpopy 13.45, Modrzejów 9 25, Ostrowieckie 28—27.75, Starachowice 33.10. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Rudzki 6.40 — 6.50, Zgierz 23.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita, przy większych obrotach 4 proc. konsolidacyjną i 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 3 proc inwestycyjna I emisja 665.75, seria 86.50, II emisja—64.75, 4 proc. dolarowa 44.25, 4 proc. konsolidacyjna 55.25, drobne odcinki 53 88—53.75, 5 proc. poż. konwersyjna 59.25, 5 proc. kolejowa 57—57.25, 6 proc. dolarowa 54.50, kupon 8.01, 7 proc. stabilizacyjna 368, kupon 5 88, kupon 8 proc. T. K. Z. 51.33, 4 i pół proc. ziemskie 52.50—52.75 4 proc. poznańskie 44, 4 i pół proc. poznańskie serja „L" — 50 50, 5 proc. Warszawy nowe 58.63—58.75. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 8 proc. dillonowska 51.50, 7 proc. śląska — 48, 7 proc. warszawska 47.75.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: pożyczka inwestycyjna I em. 66, poż. inwesycyjna II em. 65, poż. dolarowa 44.50, poż. stabilizacyjna 368, Bank Polski 101—100.50, poż. konwersyjna 59.75—59.25. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Na łódzkim rynku zbożowym notowano: Żyto I gat. 24.25—24.50, żyto II gat. 24.00—24.25, pszenica 30.50—30.75, pszenica zbierana 30.25—30.50, rzepak 53.00—54.00, saradela 23.00—24.00. Reszta bez zmiany. Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 26 kwietnia 1937 r.

NOWY JORK: Loco 13.58, maj 12.98—99, czerwiec 13.02, lipiec 13.06—07, sierpień 12.98, wrzesień 12.88, październik 12.78, listopad 12.76, grudzień 12.74, styczeń 12.75, luty 12.78, marzec 12.81.

NOWY ORLEAN. Loco 13.36, maj 12.83, lipiec 12.95—96, październik 12.74—75, grudzień 12.83, styczeń 12.83—84, marzec 12.88.

LIVERPOOL. Loco 7.43, kwiecień 7.17, maj 7.16, czerwiec 7.18, lipiec 7.20, sierpień 7.17, wrzesień 7.15, październik 7.13, listopad 7.07, grudzień 7.07, styczeń 7.08, luty 7.08, marzec 7.08, kwiecień 7.08, maj 7.08, czerwiec 7.06, lipiec —.

EGIPSKA Sakell. Loco 11.77, maj 11.00, lipiec 11.12, wrzesień 11.27, październik —, listopad —, styczeń —, marzec —.

UPPER. Loco 9.49, maj 9.05, lipiec 9.03, wrzesień 8.71, październik 8.36, listopad 8.23, styczeń 8.23, marzec 8.23.

BREMA. Loco 15.78, lipiec 13.08, październik 13.67, grudzień 13.87, styczeń 13.93, marzec 14.28 maj —.

ALEKSANDRIA Sakellaridis. Maj 19.57, lipiec 19.37, listopad 19.55, styczeń 19.60.

ASHMOUNI. Czerwiec 17.02, sierpień 16.35, październik 15.19, grudzień 11.11, luty 15.07.

Dział oficjalny ŁZOPN

Komunikat Zarządu № 17
z dnia 27 kwietnia 1937 roku

Podaje się do wiadomości, że:

1) wszelkie interwencje klubów i ich wysłanników w P.Z.P.N. o przyspieszenie potwierdzeń graczy oraz udzielanie osobistych, telefonicznych lub telegraficznych wiadomości, są bezcelowe. P.Z.P.N. potwierdza nadesłane karty zgłoszeń w terminie 7-dniowym, kluby zaś mogą ustawiać graczy do zawodów dopiero po otrzymaniu potwierdzenia zgłoszenia (drugą część karty zgłoszenia) zgodnie z paragr. 23 Postanowień P.Z.P N.

2) Zarząd P.Z.P.N. angażuje dla Okręgów: Białostockiego, Wileńskiego, Poleskiego i Wołyńskiego instruktorów piłkarskich na okres 3 względnie 4-miesięczny od 1-go maja b. r. do 1-go sierpnia b. r Zgłoszenia kandydatów reflektujących na objęcie wymienionych funkcyj należy przesłać do P.Z.P.N. do dnia 25 kwietnia b. r. W zgłoszeniach należy podać warunki objęcia pracy.

3) Przyjęty został w poczet członków Klub Sportowy „Huragan" w Rudzie Pabianickiej. Wymieniony klub przydzielony został do kl C.

4) Wzywa się Sokół—Zduńsko-Wolski do wpłacenia na rzecz Ż.S.S.G. — Zduńska Wola zł 22.43 tytułem 50 proc. dochodu z zawodów odbytych w roku 1936.

5) Wzywa się Ż.S S.G. — Zduńska-Wola do wpłacenia na rzecz Sokoła — Zduńsko-Wolskiego zł. 16.41 tytułem 50 proc. dochodu z zawodów, odbytych w roku 1936.

6) Prostuje się punkt 2-gi komunikatu zarządu Nr. 16 w ten sposób, że trening związkowy na boisku Wimy odbędzie się w dniu 29 kwietnia o godz. 18.30.

Głodnego nakarmić— nagiego przyodziać

Nagrody w wysokości 300 tys. dolarów
domaga się od władz amerykańskich emer. inspektor policji we Lwowie

Warszawa, 27 kwietnia.

Były inspektor policji państwowej we Lwowie, p. Dwornicki, zamierza wszcząć proces z rządem Stanów Zjednoczonych o **wypłatę nagrody w wysokości 300.000 dolarów,** wyznaczonej przez rząd amerykański za wykrycie olbrzymiej szajki fałszerzy banknotów 100-dolarowych.

W roku 1921 kraje środkowej Europy zalane były tymi falsyfikatami, które były podrobione tak misternie, że nadzwyczaj trudno było je odróżnić od prawdziwych.

Rząd amerykański wyznaczył wówczas nagrodę 300.000 dolarów za wykrycie i ujęcie fałszerzy. Wkrótce po tym inspektor policji we Lwowie, Dwornicki, wpadł na trop **fałszerzy, których wykrył i aresztował.** Z wypłatą nagrody powstała jednak wówczas kwestia; inspektor Dwornicki nie działał w charakterze prywatnym, nagrody wobec tego nie wypłacono i **po dzień dzisiejszy znajduje się ona w depozycie w Waszyngtonie.**

Obecnie inspektor Dwornicki, który jest na emeryturze, przystąpił do wyprocesowania tej sumy.

Dochodzenie przeciw Grzeszolskiej umorzone
Prokuratura wydała przedśmiertny list samobójcy

Sosnowiec, 27 kwietnia.

Po otruciu się Grzeszolskiego i jego żony w hotelu w Krakowie, gdy lekarze orzekli, że życiu Grzeszolskiej nie zagraża już niebezpieczeństwo, **prokuratura sądu okr. w Krakowie wszczęła dochodzenie przeciwko Grzeszolskiej o zabójstwo męża, Pawła Grzeszolskiego przez podanie mu trucizny.**

W związku właśnie z wszczęciem tego dochodzenia przeciw Grzeszolskiej prokuratura zatrzymała **listy przedśmiertne Grzeszolskiego napisane do władz sądowych do rodziny z dyspozycjami spadkowymi oraz trzeci najobszerniejszy do obrońcy adw. Hofmokl-Ostrowskiego (ojca).** W trakcie dochodzenia prowadzonego przeciw Grzeszolskiej z art. 225 k. k. przesłuchano służbę hotelową jak i samą Grzeszolską. Skrupulatnie prowadzone dochodzenie zakończyło się **umorzeniem z braków dowodów winy.**

Obecnie, po zakończeniu dochodzeń władze prokuratorskie **wydały Grzeszolskiej list zmarłego z dyspozycjami spadkowymi.** Prawdopodobnie w niedługim czasie również będzie wydany list napisany do obrońcy, być może, że list ten wyjaśni **pobudki jakiemi kierował się Grzeszolski, popełniając samobójstwo.**

Likwidacja organizacyj komunistycznych
na terenie województwa lubelskiego

Lublin, 27 kwietnia.

(PAT) Ostatnio na terenie woj. lubelskiego władze bezpieczeństwa przeprowadziły w szeregu powiatów likwidacje organizacyj komunistycznych aresztując wybitnych przywódców, instruktorów i kierowników akcji komunistycznej, prowadzonej pośród robotników i ludności wiejskiej. W ręce władz wpadły poważne materiały dowodowe w postaci znacznych ilości literatury komunistycznej, ulotek, broszur, okólników i innych wydawnictw komunistycznych. Zlikwidowane zostały całkowicie: okręgowy wydział techniczny K. P. P. i K. P. Z. U., okręgowe archiwum komunistyczne, cały skład personalny okręgowego komitetu K. P. P. okręgu siedleckiego i lubelskiego oraz okręgowego komitetu K. P. Z. U. okręgu chełmskiego. Ponadto w ręce władz dostały się powielacze do powielania odezw komunistycznych, przybory szapirograficzne, maszyny do pisania i t. p. Na podstawie zebranych dowodów rzeczowych aresztowano i osadzono w więzieniu kilkadziesiąt osób.

Nacjonalizacja kopalń w Anglii
należących do dóbr koronnych

LONDYN, 27 kwietnia.

(PAT) Nacjonalizacja kopalń węgla, należących do korony, kosztować ma 66.450.000 funt. szterl.

Premier Baldwin ogłosił w Izbie Gmin, że specjalny trybunał powołany do oszacowania tej części dóbr koronnych, właśnie na taką kwotę szacuje kopalnie królewskie.

Orzeczenie to, mówił premier, rząd zamierza przyjąć i przedłożyć Izbom odpowiednią ustawę jak tylko projekt zostanie szczegółowo opracowany.

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

ŚRODA, dnia 28-go kwietnia 1937 r.

6.30 — 6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 — 6.50 Gimnastyka. 6.50 — 7.15 Muzyka (płyty). 7.15 — 7.25 Dziennik poranny. 7.25 — 7.30 Program na dzisiaj. 7.30 — 7.35: Parę informacyj. 7.35—8 00: Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa 11.30—11.57 Audycja dla szkół: a) „Dobrzy koledzy", audycja złożona z opowiadań i wierszy Amicisa, Zarembiny i innych; b) Muzyka (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warsz. Hejnał z Krak. 12 03—12.40: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 12.40—12.50: Dziennik południowy. 12.50—13.00: „Normalizacja w gospodarstwie domowem" — pogadanka — wygłosi Wanda Markiewicz. 13.00—14.00: „Godzina śpiewu" (płyta za płytą). 14.00—14.57: Przerwa.

14.57 — 15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe

15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze.

15.15—15.40: Muzyka rozrywkowa (płyty).

15.40—15.55: „Ukwiecajmy okna i balkony"—inż. Wacław Rogowicz.

15.55—16.10: Muzyka rozrywkowa (płyty) d. c.

16.10—16.30: „Powiadały ptaki wiośnie, co widziały gdzie pieprz rośnie" — obrazek Józefa Sorokowicza (dla dzieci starszych).

16.30—17.00: Polskie pieśni ludowe i utwory skrzypcowe w wykonaniu Olgi Łady (śpiew), Lidii Kmitowej (skrzypce) i prof. Ludwika Ursteina (akompaniament).

17.00—17.15: „W walce ze szpiegostwem",odczyt wygłosi Józef Jaworski.

17.15—17.50: Koncert kameralny w wykonaniu Mieczysława Szalewskiego (altówka) i Jerzego Lefelda (fortepian).

17.50—18.00: Pogadanka „Ze świata przyrody"—prof. Stanisław Sumiński.

18.00—18.10: Pogadanka aktualna.

18.10—18.16: Wiadomości sportowe ogólne.

18.16—18.20: Wiadomości sportowe lokalne.

18.20—19.00: Karłowicz i Szymanowski (płyty).

19.00—19.25: „Entuzjaści Ośrodków Wychowania Fizycznego" — audycja zbiorowa ze wszystkich rozgłośni P. RR.

19.25—19.45: Muzyka baletowa (płyty).

19.45—20.00: Pogadanka p. t. „Zwyżka cen a spekulacja"—wygł. Kazimierz Lipnicki.

20.00—20.35: Recital fortepianowy Stanisławy Pawlikowskiej.

20.35—20.45: Chwila Biura Studiów.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny

20.55—21.00 Pogadanka aktualna.

21.00—21.45: „Opowieść o Chopinie" XV wieczór „Finale (1849)", w opracowaniu Witolda Hulewicza, przy fortepianie Henryk Sztompka.

21.45—22.10: Muzyka lekka i taneczna — gra zespół Władysława Krajkowskiego (transm. z restauracji „Roma" w Łodzi).

22.10—23.00: Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: dramat Kalidasy p. t. „Sakuntala"—opracował Zygmunt Falkowski. Muzyka Tadeusza Kasserna (z Poznania).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 BUDAPESZT I: „Aida" — opera Verdiego (akt I) — transm. z Opery.

19.30 PRAGA: „Siła przeznaczenia" — opera Verdiego (transm. z Teatru).

20.00 BELGRAD: „Jaś i Małgosia" — baśń muzyczna Humperdincka.

20.00 SZTOKHOLM: „Messa da Requiem" — Verdiego.

20.30 BUDAPESZT II: „Aida" opera Verdiego (akt II. III i IV).

20.30 BRNO: Symfonia Nr. 3 e-moll Czajkowskiego.

21.00 RZYM: „Napój miłosny" — opera Donizetti'ego (transm. z La Scali).

Ceny kawy i herbaty

Warszawa, 27 kwietnia

(Pat) W związku z uchwałą komisji kontroli cen, zrzeszenie importerów kawy i herbaty donosi co następuje:

Cena detaliczna na kawę Rio 7, lub Victoria 7 została ustalona na zł. 6,10 za kg.

Cena detaliczna na mieszankę popularną herbaty została ustalona na zł. 16 za kg.

Wymienione maksymalne ceny obowiązują w detalu od dnia 1 maja br. w całym kraju.

Ceny obecne na inne gatunki tych towarów nie mogą być podnoszone. Jednocześnie w celu zapobieżenia dalszemu rozprzestrzenianiu mylnych wiadomości zrzeszenie komunikuje, że ani cło, ani manipulacja celna zmianom nie podlegają.

Kronika szachowa

—o—

REGEDZIŃSKI PROWADZI W TURNIEJU SZACHOWYM O MISTRZOSTWO ŁODZI.

W 7 dniu rozgrywek o mistrzostwo szachowe Łodzi faworyci w dalszym ciągu wzmocnili się na swoich pozycjach. Pierwszy zakończył grę Appel, zwyciężając dr. Baya. Dr. Bay wygrał wprawdzie u Appla piona, nie mógł jednak się oprzeć przemożnemu atakowi przeciwnika i po przegraniu lekkiej figury zrezygnował z dalszej gry. Jest to już trzecia wygrana Appla po przyjeździe z Anglii. Kozłowski, który do 6. rundy szedł w czołowej grupie bez przegranej, natrafił na energicznie grającego Regedzińskiego. Po zdobyciu materialnej przewagi w postaci jakości, olimpijczyk lekko sprowadził partię do wygranej. Szpiro był już o krok od zwycięstwa nad Gilwanem, który po niefortunnym ataku stracił jakość, w dalszym ciągu gry Szpiro popełnił gruby błąd, oddając z powrotem jakość i dopiero po długiej i mozolnej walce udało się Szpiremu rozstrzygnąć na swoją korzyść wynik spotkania. Pechowo i stanowczo poniżej swoich możliwości grający w tym turnieju mistrz Kolski już w 5 posunięciu „złapał" Grynfeldowi piona, a później, naskutek błędnej taktyki przeciwnika i drugiego i bez większego wysiłku wygrał. Ostry przebieg miała partia Michalec — Hirszbajn, w której białe tuż po debiucie zaatakowały skrzydło królewskie przeciwnika. Dobrą obroną wyszedł Hirszbajn z opresji, a wówczas okazało się, że wszystkie figury Michalca „wiszą", W cajtnócie popełnił Michalec kilka grubych błędów i poddał partię. Gerstenfeld po dłuższym manewrowaniu pokonał niepewnie grającego Rosenbauma, a Hoffman odłożył swoją partię z Weberem w wygranej dla siebie pozycji.

W dogrywaniu niedokończonych partii zremisował Gerstenfeld z Hoffmanem, a Appel zwyciężył Szpirego, który po załamaniu swego ataku przeoczył figurę.

Po 7 rundach prowadzi w turnieju Regedziński, mając 5,5 p. przed Gerstenfeldem i Szpirem po 5 p., Applem 4 (2) p., Hirszbajnem i Gilwanem po 4 p., Kozłowskim, Kolskim i Michalcem po 3,5 p. i t. d.

Następna runda turnieju odbędzie się w środę, dn. 28 b. m. o godz. 19 w lokalu Łódzkiego Tow. Zwolenników gry szachowej (Piotrkowska Nr. 74). Zestawienie par jest następujące: Hirszbajn — Grynfeld, Michalec — Appel, dr. Bay—Regedziński, Kozłowski—Gerstenfeld, Rosenbaum—Weber, Szpiro—Kolski i Hoffman—Gilwan. Z czołowej grupy najcięższe zadanie ma Szpiro, grający białymi z Kolskim, reszta zaś mistrzów walczy z teoretycznie słabszymi od siebie przeciwnikami.

Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ.

Zebranie klubowe w nadchodzącą sobotę, urozmaicone będzie programem muzycznym w wykonaniu „Tria Ritterbandów" Udział biorą członkowie klubu: Zofia Ritterband i mgr. Roman Ritterband (dwa fortepiany). W programie: utwory Francka, Mozarta, Saint-Saensa, Prokofiewa (cz. I); Offenbacha, Frimla, J. Straussa, Meyerla, Fischera, R. Ritterbanda i Kerna (cz. II).

Wstęp wyłącznie dla członków klubu i zaproszonych przez zarząd gości. Początek zebrania klubowego o godz. 9 min. 15.

„W. I. Z. O."

Dziś, w środę, 28-go b. m., o godzinie 9-ej wieczorem w lokalu własnym (Piotrkowska 85) odbędzie się bankiet z okazji dziesięciolecia istnienia „W.I Z.O." w Łodzi. Przewidziany jest przyjazd licznych gości z przewodniczącą C. K. „W.I.Z.O." w Warszawie p. dr. S Lewite na czele.

Po bankiecie program artystyczny.

Wobec ograniczonej ilości miejsc, wstęp wyłącznie dla uprzednio zgłoszonych członkiń oraz zaproszonych przez zarząd gości.

WYNIK KWESTY NA RZECZ TOZ-u.

Przeprowadzona w dniu 20 kwietnia b. r. kwesta uliczna na rzecz kolonii letnich TOZ-u dała nadspodziewanie dobry wynik, albowiem zebrano w dniu tym zł. 1.863,16. Zarząd TOZ-u tą drogą składa wszystkim kwestarkom i kwestarzom serdeczne podziękowanie.

„KONSUM" PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE" S. A. Rokicińska 54
Dojazd tramwajami 10 i 16.
Najwyższe gatunki towarów po cenach **najniższych** sprzedaje **jedynie „Konsum"**

Uskuteczniamy wysyłkę **PACZEK DO ROSJI SOWIECKIEJ** na podstawie specjalnej umowy z przedstawicielstwem Z.S.R.R. Informacje na miejscu



KINO **EUROPA**
Pocz. s. 4, 6, 8, 10.

DZIŚ WSPANIAŁA PREMIERA!
Film potężniejszy od „BUFFALO BILLA"

Legia Zatraceńców

Monumentalne arcydzieło reżyserii słynnego KINGA VIDORA, twórcy „Wielkiej Parady".
W rolach głównych: FRED MC. MURRAY — JEAN PARKER — JACK OAKIE.
FILM O NIEBYWAŁYM ROZMACHU I EMOCJONUJĄCEJ AKCJI.

Dźwiękowe kino
„RAKIETA"
Sienkiewicza 40 tel. 141-22
DZIŚ i DNI NASTĘPNYCH

MAGDA SCHNEIDER w arcywesołej wiedeńskiej komedii muzycznej mówionej i śpiewanej po niemiecku
„Wiedeń Szaleje"
w pozostałych rolach ALBACH KETTY i PAWEŁ HERBIGER
Początek o godzinie 4-ej, w niedziele i święta o godzinie 12-ej, na I seans wszystkie miejsca po 54 gr.

LEKARZ STOMATOLOG
JÓZEF RICK
CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
POŁUDNIOWA 9
Przyjmuje 9—1 i 3—7.

Dr. JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro- i światłoleczniczy
ul. NAWROT № 7
Tel. 164-21.
Przyjmuje od 5 do 7-ej.

DR. MED. **L. NITECKI**
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32. front, I piętro Tel. 213-18
WZNOWIŁ PRZYJĘCIE
przyjmuje od 8—9.30 rano i od 5.30—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Doktór
Henrykowski
WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór
w niedziele i święta od 9 — 12.30

LEK.-DTA
F. KOPCIOWSKA
przyjmuje od 10—2 i 3 i pół—7
Gdańska 37,
tel. 232-55.

LEKARZ - DENTYSTA
A. Drejzensztokowa
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA
Piotrkowska 89
tel. 112-59

Dr. HELLER
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
Traugutta 8, tel. 17?-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8
w niedziele i święta 10—1.

OGŁOSZENIE
O WPROWADZENIU ZMIAN W ZATWIERDZONYM PLANIE ZABUDOWANIA.

Na podstawie art. 25 oraz art. 51 Rozporządzenia Prez. Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) Zarząd Miejski w Tomaszowie Mazowieckim podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 21 pkt. a cytowanego Rozporządzenia przystępuje do sporządzenia szczegółowego planu zabudowania fragmentu dzielnicy „Cekanów" obejmującego obszar między ulicami: Szosą Warszawską, ul. Główną, linią oznaczoną na planie lit. A i B stanowiącą granicę własności gruntów Jana Krystyna Ostrowskiego oraz ulicą Cegielnianą.

Szczegółowy plan zabudowania, który ma być sporządzony dla obszaru wyżej wymienionego wprowadza zmianę do szczegółowego planu zabudowania zatwierdzonego orzeczeniem Min. Spr. Wewn. z dnia 6 sierpnia 1936 r. Nr. B. O.-34-5 polegającą na przesunięciu wylotu projektowanej ulicy Nr. XI oraz częściową zmianę linii zabudowania i określenia strefy.

Z projektem planu zabudowania można zapoznawać się w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego w Tomaszowie Mazowieckim w terminie od dnia 1 maja 1937 r. do dnia 21 maja 1937 r. w godzinach od 9-ej do 13-ej codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

W okresie od dnia 22 maja 1937 r. do dnia 4-go czerwca 1937 r. interesowani mogą zgłaszać wnioski dotyczące wymienionego planu zabudowania.

Tomaszów- Mazowiecki, dnia 24 kwietnia 1937 r.

wz. Prezydenta
Dr. M. GAJEWSKI
Tymcz. Wiceprezydent.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Miejski w Łodzi poszukuje w śródmieściu lokalu, składającego się z 2 dużych sal, 2 pokoi mniejszych, ubikacji pomocniczej i szatni, na pomieszczenie Miejskiej Świetlicy dla młodzieży.

Oferty wraz z załączeniem planu i wskazaniem ogólnej powierzchni użytkowej w metrach kwadratowych, jak również podaniem warunków najmu należy składać w biurze Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej nr. 11, III piętro, pokój 57, w terminie do dnia 20 maja 1937 roku.

Łódź, dnia 27 kwietnia 1937 roku.

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.

Matki!
Zapisujcie swe niemowlęta do
„Kropli Mleka"

PAYWATNA PRZYCHODNIR
dla chorych
WENERYCZNIE
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chor. wenerycznych i skórn.
Specjalny gabinet kosmetyczny czynny od 9 rano do 9 wiecz.
Panie przyjmuje kobieta - lekarz,
PORADA 3 ZŁ.

DR. MED.
H. EPSTEIN
chor. wewnętrzne
przeprowadził się na ul.
Piłsudskiego 36 telefon 142-75
przyjmuje od 3.30—4.30 i od 7.30—9 wiecz.

DR. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9.
w niedziele i święta 9—12.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

Wirówka
włókiennicza średnicy 1000 do 1200 mm., używana, w dobrym stanie, kosz miedziany, napęd dolny POSZUKIWANA. Oferty pod „Włókno" do Administracji.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45
Ceny konkurencyjne.

Lokale

POKÓJ dla 1—2 panów z utrzymaniem lub bez 25 zł. Narutowicza 25 m. 13, zast. 10—1, 4—6.

POKÓJ kawalerski z wszelkimi wygodami wolny, ul. Narutowicza 35, m. 12

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokoik z oddzielnym wejściem do wynajęcia 50 i 65 zł. miesięcznie, Gdańska 94. 26

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju w śródmieściu z niekrępującym wejściem. Cena do 40 zł. Oferty do „Republiki" sub: „I. G.". 25

POKÓJ frontowy, umeblowany, z wygodami i telefonem, do wynajęcia. — Piotrkowska 51. Lekarz - Dentysta.

POSZUKUJĘ 3-ch pokojowego mieszkania z wszelkimi wygodami od 1/7. Sub: „Mieszkanie". 30

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla solidnego pana do wynajęcia od 1-go Maja. Oglądać można od 2—4. Al. Kościuszki 57/18.

POKÓJ frontowy z niekrępującym wejściem, ładnie umeblowany z używalnością telefonu, z utrzymaniem lub bez do wynajęcia dla pana. Wiadomość: Główna 5, m. 15, tel. 106-69

POSZUKIWANY pokój umeblowany dla 2 osób z telefonem nie wyżej 1-go piętra, ewent z obiadami. Szczegółowe oferty do „Republiki" sub „Okolica ul. Narutowicza". 21

Kupno i sprzedaż

REMINGTON walizkową maszynę do pisania, zupełnie nową sprzedam. — Zgłoszenia Republika „Okazja".

DO SPRZEDANIA dobrze prosperujący zakład fryzjerski w śródmieściu. Adres wskaże Republika.

SAMOCHÓD osobowy w doskonałym stanie do sprzedania okazyjnie. Informacje w Biurze Akw. S. Fuchs, Piotrkowska 87 (tel. 121-36).

2 ŁÓŻKA z materacami, kredens kuchenny i linoleum do sprzedania. Zawadzka 6, m. 11, prawa of. I p.

Posady

POTRZEBNA zdolna podręczna do pracowni sukien Hermina Puterman, Moniuszki 2, tel. 216-44.

MASZYNISTKA korespondentka poszukiwana. Pierwszeństwo — obeznana z branżą budowlaną. Oferty pod „A. B."

PRAKTYKANT - uczeń do przedsiębiorstwa ekspedycyjnego potrzebny. Tylko piśmienne oferty. Lloyd Krakowy, Sienkiewicza 3/5.

POTRZEBNE panienki do ręcznego szycia rękawiczek. Sienkiewicza 9, m. 52.

MŁODA panienka na trzy godziny dziennie do kancelarii poszukiwana. Oferty z warunkami pod „Zaraz".

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz. 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę lub wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

PALTA — KOSTJUMY szyje p/g ostatnich modeli zagranicznych po cenach b. niskich S. L. Fingerhut, Piotrkowska 62, fr. II p. m. 8.

PLAC wielkości 1.400 m. kw. w okolicy ul. Narutowicza do wydzierżawienia. Wiadomość tel. 239-01, od godz. 3—4 po poł.

ZAKŁAD fryzjerski damsko - męski do wydzierżawienia. Tel. 165-02.

W CELU MATRYMONIALNYM, niezrozumiana (izr.) przez swych najbliższych, brzydulka niemłoda — latami taka inna... łaknąca ciepła i zrozumienia — pozna podobnego na stanowisku. Of. sub „Zrywam z samotnością".

ZGUBIONO weksel na zł. 25.— pł. 18. 6. 37, z wystawienia K. Sztajszprych na zlecenie Wysockiego. Ostrzega się przed nabyciem, zastrzeżenia poczynione.

Uzdrowiska

KRYNICA. Wyjątkowo tania kuracja 29 kwietnia do 20 maja. Szczegóły Biura Podróży.

PENSJONAT „ZOFIA" w Włodzimierzowie już czynny. Dojazd udogodniony. Autobusy luksusowe.

Redakcja i Administracja. Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.